Proletarjusze wszystkich krajów, łączcie się!

★ A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 119 (2080) Środa, 21 V. 1958 r. Cena 40 gr

Zbliża się ŚWIĘTO LUDOWE

Jak długa i szeroka jest nasza białostocka ziemia — wszędzie trwają przygotowania do uroczystych obchodów Święta Ludowego. We wszystkich powiatach i w wielu gromadach działają już społeczne komitety organizacyjne obchodów ludowego święta. Biorą w nich czynny udział ludowcy, członkowie partii i bezpartyjni, działacze rad narodowych i organizacji samorządu rolniczego, kobiety i młodzież — słowem przedstawiciele wszystkich organizacji politycznych i społecznych działających na wsi. Wszak Święto Ludowe jest świętem całego narodu.

Od kilku dni koła ZSL i podstawowe organizacje partyjne organizują wspólne zebrania, na których omawiany jest program obchodów święta. Hasła, pod którymi obchodzić będziemy tegoroczne Święto Ludowe są zasadniczo odmienne od tych, pod którymi świętowali pracujący chłopi w okresie sanacyjnej tkdoli i bezprawia. Dzień dzisiejszy różni się bowiem w zasadniczy sposób od dnia wczorajszego.

W kraju naszym zaszły olbrzymie przemiany. Ziemia z rąk obszarników przeszła w ręce pracujących chłopów, fabryki stały się własnością ogólnonarodową, przed młodzieżą wiejską otworzyły się szeroko podwoje szkół, rośnie kultura i oświata. Nie możemy jednak siedzieć z założonymi rękami i czekać na to co przyniesie dzień jutrzejszy. Wspólnymi siłami chłopów, robotników i inteligencji pracującej musimy dźwigać na coraz wyższy poziom naszą gospodarkę narodową, usuwać z naszego życia gospodarczego i społecznego wszystko to co hamuje nasz marsz naprzód.

Po VIII Plenum KC PZPR jesteśmy świadkami zachodzących w naszym kraju, a także i w naszym województwie, dalszych korzystnych zmian na lepsze. Władza robotniczo-chłopska dąży do usunięcia wszystkich niedomagań i niedostatków naszego dnia codziennego. Czyni jednocześnie olbrzymie wysiłki w kierunku zwiększenia produkcji przemysłowej i rolnej, w kierunku zwiększenia dobrobytu ludności.

Szczególnie korzystne zmiany zachodzą na wsi. W wyniku realizacji „Wytycznych KC PZPR i NK ZSL w sprawie polityki rolnej" z każdym dniem wyzwala się inicjatywa i zapobiegliwość chłopów. Umacnia się poczucie stabilizacji. Dzięki temu obserwujemy stały wzrost produkcji rolnej. To musi cieszyć każdego z nas. To musi napawać optymizmem.

Tegoroczne Święto Ludowe obchodzić będziemy pod hasłem dalszego zwiększania produkcji rolnej drogą wykorzystywania wszelkich rezerw w naszym rolnictwie, drogą podnoszenia kultury i oświaty na wsi. Wiele już zrobiliśmy w tej dziedzinie, ale jest jeszcze sporo do zrobienia. Toteż uroczyste obchody Święta Ludowego — akademie i wieczornice — staną się jeszcze jedną okazją do podsumowania dorobku rolnictwa w danej wsi czy gromadzie, a jednocześnie pozwolą ustalić realną perspektywę dalszego, szybkiego rozwoju całokształtu produkcji rolnej.

Święto Ludowe jest również świętem klasy robotniczej. Na obchody ludowego święta wyjadą na wieś delegacje robotników z fabryk. Między innymi do Pogorzałek — wsi w powiecie białostockim — wyjedzie 60-osobowa delegacja włókniarzy z zakładów im. Sierpana w Białymstoku. Spotkają się tu starzy znajomi, nawiążą ze sobą serdeczny, przyjacielski kontakt.

Tegoroczne Święto Ludowe będzie nie tylko manifestacją całego społeczeństwa walczącego pod sztandarami Frontu Jedności Narodu o pokój, ale stanie się również okazją do wspólnej zabawy i radości.

Trzeci sputnik

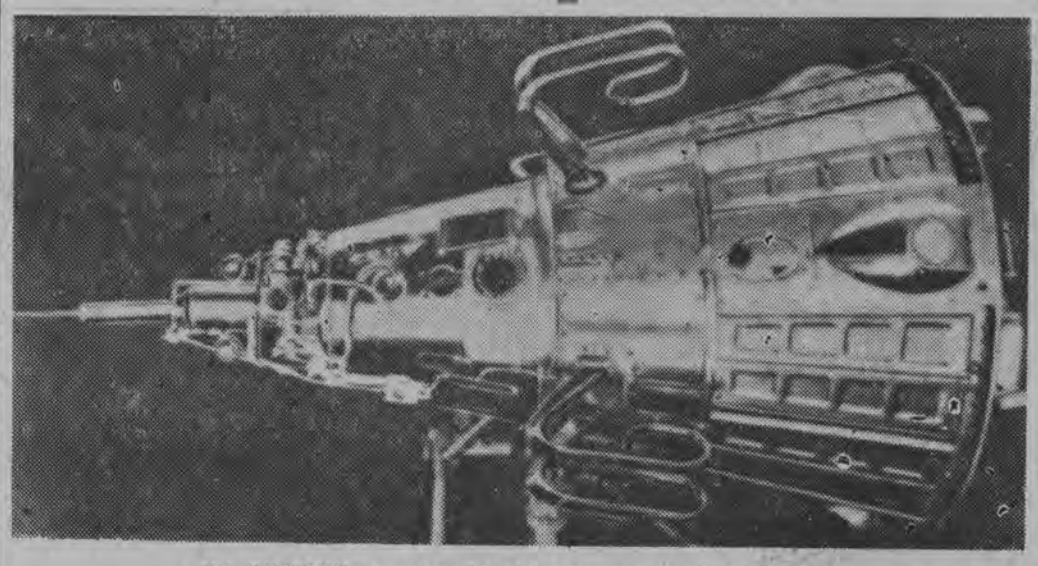

NA ZDJĘCIU: trzeci radziecki sztuczny satelita Ziemi.

CAF

W południe zapadł nagle zmrok

MOSKWA (PAP) 20. 5.

Niezwykłe to zjawisko miało miejsce dnia 19 bm. w Stalino i jego okolicach. Około południa zapadł nagle zmrok. Zrobiło się tak ciemno, że we wszystkich domach ludzie pozapalali światła, a kierowcy samochodów trolleybusów i motorniczy tramwajowi musieli powłączać latarnie.

Zdaniem meteorologów, w tym czasie nad terytorium obwodu stalińskiego nadciągnęły z zachodu chmury, w których zaobserwowano pomieszanie mas powietrza polarnego i tropikalnego. Ciepłe powietrze z dużą zawartością wilgoci dosięgło wysokości 11 — 12 km, tworząc kłębiaste, deszczowe chmury do tego stopnia gęste, że promienie słoneczne nie mogły przebić się przez nie. Zrobiło się ciemno jak wieczorem. W odległości kilku metrów ledwie można było rozróżnić sylwetki ludzi. Jednocześnie szalała burza. Po 15 minutach niebo przejaśniło się i nastał normalny dzień.

Z plenum KW ZMS

Tow. Mieczysław Hutt został wybrany I sekretarzem KW ZMS w Białymstoku

W dniu 20 maja br. odbyło się w Białymstoku kolejne plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Socjalistycznej.

W posiedzeniu, oprócz członków KW ZMS, wzięli udział: sekretarz KW PZPR, tow. **Lubieniecki**, II sekretarz KC ZMS, tow. **Terej**, kierownik Wydziału Ogólnego KC ZMS, tow. **Górnicki**.

Na posiedzeniu tym odwołano ze stanowiska I sekretarza KW ZMS, tow. **Henryka Bronakowskiego**, a sekretarzem KW ZMS wybrano jednogłośnie tow. **Mieczysława Hutta**. W składzie sekretariatu KW ZMS, który z 7 członków został zwiększony do 9, dokonano również innych koniecznych przesunięć, a do Komitetu Wojewódzkiego ZMS dokooptowano kilku nowych aktywistów.

Następnie, po wysłuchaniu referatu tow. **Rybickiego** na temat działalności ZMS w okresie letnim oraz dyskusji, zebrani członkowie KW ZMS przyjęli i zatwierdzili przedstawiony przez sekretariat KW ZMS plan pracy organizacji na okres lata 1958 r. Wiele miejsca we wspomnianym planie pracy poświęcono zagadnieniu dalszej rozbudowy szeregów Związku. (lk)

109-letnia kobieta Marianna Kuc żyje w Starosielcach

W Starosielcach przy ul. Stalingradzkiej 14, żyje staruszka Marianna Kuc, która liczy w tej chwili 109 lat. Urodziła się w roku 1849.

Pierwszą swoją pracę Marianna Kuc rozpoczęła w wieku 12 lat przy budowie twierdzy w Osowcu, jeszcze za czasów caratu. Urodziła 11 dzieci — 7 synów i 4 córki. Mąż Marianny Kuc, starszy od niej o 6 lat, zmarł, kiedy miał lat 89. Staruszką opiekuje się jej syn, pracownik kolejowy. Marianna Kuc przez 24 lata swego życia pracowała zawodowo.

W tej chwili były przewodniczący komitetu blokowego 129 w Starosielcach, Stanisław Filinger, czyni starania o przyznanie staruszce renty specjalnej.

Mamy nadzieję, że warunkami materialnymi 109-letniej mieszkanki naszego miasta zajmą się wydziały rent i opieki społecznej Prezydiów WRN i MRN i przyspieszą przyznanie jej renty specjalnej.

Debata we francuskim Zgromadzeniu Narodowym

Pojednawcze exposé Pflimlina

Komuniści za specjalnymi pełnomocnictwami rządu w Algerze

PARYŻ (PAP) 20. 5.

We wtorek po południu rozpoczęły się obrady Zgromadzenia Narodowego, których — ze względu na wyjątkowe okoliczności, oczekiwano we Francji ze szczególnym napięciem.

Formalny porządek dzienny obejmował tylko jeden punkt: sprawę przedłużenia specjalnych pełnomocnictw rządu dotyczących Algerii.

Na wstępie posiedzenia zabrał głos premier Pflimlin. Przemówienie jego odznaczało się niezwykle ostrożnym i pojednawczym tonem w stosunku do organizatorów i sympatyków puczu algierskiego oraz prawicowych zwolenników reform ustrojowych we Francji. Ze słów premiera przebijała wyraźna tendencja do maksymalnego uwzględnienia ich żądań, co widocznie ma być środkiem zapewnienia obecnemu rządowi dalszej egzystencji.

Sytuacja w Algerze jest według premiera „nadal dwuznaczna", wobec czego „nie czas jeszcze na ostateczną ocenę".

Po przemówieniu premiera toczyła się dyskusja. Powszechne poruszenie wywołała pod koniec debaty deklaracja Jacques Duclos, że grupa komunistyczna pragnąc za wszelką cenę uniknąć kryzysu, z którego mogliby skorzystać wrogowie ustroju republikańskiego, będzie głosować za projektem ustawy przedłużającym nadzwyczajne pełnomocnictwa rządu w Algerii.

(Wcześniejsze informacje — na str. 2)

NA ZDJĘCIU: w odpowiedzi na zaburzenia wywołane w Paryżu przez faszystów, studenci Sorbony zorganizowali wielką demonstrację antyfaszystowską na dziedzińcu uczelni.

Fot. — CAF

W Białymstoku powstał Komitet Obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka

W tych dniach powstał w Białymstoku Wojewódzki Komitet Obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka. W roku bieżącym święto to będzie obchodzone przez cały tydzień. W Tygodniu Dziecka każda instytucja urządzi dla dzieci swych pracowników małą uroczystość ze słodkimi upominkami.

W przededniu dziecięcego święta ulicami miasta przejdzie harcerski pochód, potem zorganizowane będzie ognisko. 1 czerwca w parku i w Ogródku Jordanowskim odbędą się różnego rodzaju gry i zabawy. (al)

Cielęce trojaczki w pow. białostockim

W gospodarstwie Stacji Nasienno - Szkółkarskiej w Stelmachowie (pow. białostocki) urodziły się cielęce trojaczki — 2 byczki i jedna jałoszka. Matką ich jest 7-letnia krowa rasy czerwonej. Wszystkie cielęta żyją. (w-z)

Strajk w bazie rakietowej na przylądku Canaveral

NOWY JORK (PAP) 20. 5.

W poniedziałek w bazie rakietowej na przylądku Canaveral strajk robotników sparaliżował prace przy budowie czterech wyrzutni dla amerykańskich międzykontynentalnych pocisków balistycznych typu „Titan".

Około 500 robotników nie stawiło się na budowie, aby w ten sposób wyrazić sprzeciw przeciwko przyjęciu do pracy 15 nowych elektryków.

Samoloty amerykańskie w Libanie?

KAIR (PAP) 20. 5.

Jak donosi prasa, z Ammanu do Bejrutu przerzucane są wojska jordańskie w celu zdławienia powstania w Libanie.

Osoby przybywające z Libanu twierdzą, że na lotnisku bejruckim wylądowało kilka samolotów amerykańskich.

Wojska indonezyjskie wylądowały w północnej części Celebesu

NOWY JORK (PAP) 20. 5.

Jak donosi z Dżakarty korespondent agencji United Press, rząd Indonezji oznajmił we wtorek po południu, iż oddziały sił zbrojnych republiki wylądowały w północnej części Celebesu — obszarze będącym główną bazą rebeliantów.

Za 2 tygodnie pierwsza polska siarka

WROCŁAW (PAP) 20. 5.

W małej wiosce Ogorzelec, u stóp przełęczy kowarskiej na Dolnym Śląsku, rosną w oczach zakłady, których zadaniem będzie przetwarzanie ok. 180 tys. ton rudy siarki rocznie.

Zakłady w Ogorzelcu rozpoczną rozruch działu rafinerii siarki w ciągu dwu tygodni. Już w czerwcu pierwsza polska czysta siarka powędruje stąd na „próbny egzamin" do fabryki kwasu siarkowego.

Nowy sukces komunistów w stanie Kerala

W wyborach uzupełniających do parlamentu stanu Kerala, które odbyły się 19 bm. zwyciężyła kandydatka partii komunistycznej Rosanna Punnose wyprzedzając kandydata partii Kongres Narodowy (o 6 tys. głosów).

Raid Przyjaźni

Dnia 16 maja 1958 r. na szosie mińskiej pod Moskwą odbył się start rajdu w przeciwległego Moskwa — Warszawa — Moskwa zorganizowanego w związku z 15 rocznicą powstania I Polskiej Dywizji im. Tadeusza Kościuszki.

NA ZDJĘCIU: uczestnicy raidu na starcie.

CAF — telefoto

Uruchomiony będzie pociąg Białystok - Fasty

WARSZAWA (PAP) 20. 5.

Z dniem 1 czerwca br. wchodzi w życie nowy rozkład jazdy pociągów. Nowy rozkład wprowadzi wiele usprawnień w ruchu dalekobieżnym i podmiejskim. M. in. uruchomione będzie połączenie **Białystok — Fasty.**

POGODA

DZIŚ będzie zachmurzenie, miejscami przelotne opady i burze. Temperatura od 15 do 25 st. W ciągu dnia niewielkie ochłodzenie.

JUTRO — nieco chłodniej.

Komentarz dnia

JEST CZEGO BRONIĆ

Dwa są zasadnicze motywy, dla których rząd Wielkiej Brytanii odrzucił polską propozycję utworzenia strefy bezatomowej w Europie. Po pierwsze — przyjęcie polskich propozycji spowodowałoby, zdaniem tego rządu, „zagrożenie bezpieczeństwa członków Paktu Północno-Atlantyckiego", a to „na skutek przeważającej siły radzieckich broni konwencjonalnych". Po drugie — przyjęcie propozycji polskiej „nie posunęłoby naprzód zagadnienia zjednoczenia Niemiec".

Człowiekowi śledzącemu wszystkie zawiłości trwających od lat rozmów w sprawie rozbrojenia i bezpieczeństwa Europy, nasuwają się w związku z tym dwa co najmniej pytania i dwie uwagi: 1) czy nieutworzenie strefy bezatomowej, tj. uzbrojenie w broń atomową krajów mających wejść w tej skład, zmniejszy liczebność wojsk radzieckich, uzbrojonych w broń konwencjonalną — wojsk, o których rząd Wielkiej Brytanii twierdzi, że przeważają one liczebnie wojska atlantyckie? Rzecz przecież polega na tym, że propozycja polska zakłada zachowanie obecnego stanu rzeczy minus jedna strefa. I to „minus jedna strefa" ma być kroliem naprzód. 2) Zwiazek Radziecki niejednokrotnie już występował z propozycjami redukcji konwencjonalnych sił zbrojnych wielkich mocarstw, a więc i swoich, do ustalonego poziomu, nie osiągnięto jednak w tej sprawie porozumienia. Czy nie byłoby zatem słuszne przyjąć plan polski, w każdym razie wszcząć bezpośrednie rozmowy na jego temat, a jednocześnie, np. na konferencji na najwyższym szczeblu, wrócić do sprawy redukcji zbrojeń konwencjonalnych wielkich mocarstw?

Tyle co do sprawy pierwszej. Jeżeli natomiast chodzi o to, że przyjęcie propozycji polskich nie posunęłoby naprzód zjednoczenia Niemiec, to rzady mają tę przewagę nad publicystami, że mogą nie kręnąjąc się powtarzać argumenty, które już wielokrotnie były obalone. Nie powtarzając więc nic innego jak również powtórzyć, że plan Rapackiego nie stawiał sobie za zadanie rozwiązania sprawy zjednoczenia Niemiec, że niestworzenie strefy bezatomowej, nie wyposażenie Bundeswehry w broń atomową tym bardziej „nie nosuwa naprzód", a wręcz przeciwnie — jeszcze bardziej cofa sprawę zjednoczenia Niemiec. Co więcej, przyjęcie propozycji polskiej jednak w jakimś stopniu posunęłoby naprzód sprawę zjednoczenia Niemiec. Dlatego, że dwóm państwom niemieckim, nieuzbrojonym w broń atomową i nie mającym na swoim terenie wojsk obcych, byłoby łatwiej się zjednoczyć, niż atomowo uzbrojonym i stacjonującym obce wojska.

Rząd Polski, zdecydowany jest bronić słuszności swej propozycji — oświadczył minister Rapacki ambasadorowi Wielkiej Brytanii po otrzymaniu noty brytyjskiej. Jest czego bronić. Świadczy o tym nie tylko nasze stanowisko. Świadczy o tym np. również stwierdzenie ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Lloyda, iż może gmin, że decyzja rządu brytyjskiego w sprawie planu Rapackiego zapadła w wyniku presji ze strony tych, którzy wypowiadają się przeciwko temu planowi. Z czyjej konkretnie strony? Dullesa? Adenauera? — bo jest wiele danych wskazujących na to, że rząd Wielkiej Brytanii nie zrezygnował całkowicie z koncepcji „disengagement" w Europie. Nie wyklucza tego zresztą również nota rządu brytyjskiego do Polski. Nie rezygnuje też z koncepcji „disengagement" nikt z dawnych jej zwolenników — np. rządy Norwegii, Danii. Nie rezygnuje wreszcie z planu utworzenia strefy rozrzedzonych zbrojeń opinia publiczna w Europie, np. ci, którzy walczą w NRF przeciw „śmierci atomowej" (charakterystyczne są pod tym względem opublikowane w Wiesbaden wyniki pierwszego referendum w trzech gminach Hesji: 91—94 procent biorących udział w referendum wypowiedziało się przeciw wyposażeniu Bundeswehry w broń atomową).

Jest czego bronić. Walka o strefę bezatomową w Europie nie jest walką z wiatrakami.

A. P.

Reakcja partii politycznych na wywody de Gaulle'a

FPK: de Gaulle inspiratorem i kierownikiem spisku w Algerii

SFIO: de Gaulle przekreśla konstytucję

PARYŻ (PAP) 20. 5.

Po konferencji gen. de Gaulle'a Biuro Polityczne FPK ogłosiło komunikat, w którym podkreśla, że gen. de Gaulle, jak wynika z jego własnych słów, jest inspiratorem i kierownikiem spisku rebeliantów w Algerii.

Biuro Polityczne FPK wzywa w swej deklaracji rząd, by w oparciu o szerokie uprawnienia przyznane mu przez parlament dokonał niezbędnych dla obrony republiki posunięć: **zdjął ze stanowiska buntowniczych oficerów oraz pozbawił nietykalności poselskiej deputowanych, którzy solidaryzują się z puczem.** Biuro Polityczne FPK zapewnia rząd o pełnym poparciu klasy robotniczej i mas ludowych dla obrony Republiki i jej swobód.

Podobny komunikat wydało krajowe Biuro partii Unia Lewicy Socjalistycznej.

Komunikat socjalistycznej federacji frakcji parlamentarnej i komitetu kierowniczego SFIO stwierdza, że gen. de Gaulle „przekreśla konstytucję Republiki". Komitet deklaruje „swe zaufanie do rządu, który zrobi wszystko dla utrzymania jedności narodowej w ramach Republiki".

*

We wtorek rano rozpoczęło się Plenum Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej. Plenum obraduje w Paryżu.

*

We wtorek rano nawiązana została łączność pocztowa z Algerią dla przesyłek cywilnych i wojskowych.

*

GENEWA (PAP) 20. 5.

Według wiadomości zamieszczonych przez wtorkową prasę genewską, dymisjonowany generał francuski Lionel Chassin organizuje obecnie nielegalny ruch w południowej Francji. Prasa genewska opierając się na pewnych źródłach francuskich twierdzi, że nad południową Francją pojawiły się samoloty, które zrzucały ulotki wzywające ludność do obalenia rządu.

Wiadomości te nie uzyskały dotychczas oficjalnego potwierdzenia.

NA ZDJĘCIU: demonstracja „ultrasów" na Place de la Concorde w Paryżu.

FOT. — CAF

Pogłoski o podziemiu faszystowskim we Francji

Libańska rozgrywka trwa

(Od stałego korespondenta AR)

DAMASZEK, 20 maja

Oświadczenie radzieckie w sprawie wydarzeń w Libanie wywołało w tym kraju szeroki oddźwięk. Jak świadczą wiadomości docierające do Damaszku, partie opozycyjne szeroko kolportują komunikat agencji TASS. W sferach rządowych panuje konsternacja. Uważa się tam, że Amerykanie będą musieli liczyć się z ostrzeżeniem radzieckim. W wielu okręgach kraju napięcie walk gwałtownie rośnie. W Bejrucie dzielnica muzułmańska Basta jest nadal odcięta od reszty miasta. Tripolis, mimo wielogodzinnego szturmu oddziałów wojskowych, został utrzymany w rękach powstańców. Stara dzielnica portowa Tripolisu była wczoraj bombardowana przez samoloty rządowe, pilotowane podobno przez lotników amerykańskich.

Decydujące znaczenie dla dalszego rozwoju wypadków mieć będzie stanowisko dowództwa wojskowego oraz przebieg strajku generalnego. W sztabie wojsk rządowych panują poważne rozbieżności. Jeśli chodzi o strajk, to jest on nadal na ogół przestrzegany przez ludność. Jednakże zakaz otwierania sklepów wywołuje w niektórych okolicach poważne trudności aprowizacyjne. Wczoraj do sklepów w Bejrucie, które łamiąc strajk, były otwarte w godzinach popołudniowych, wrzucono granaty. W kilku dzielnicach Bejrutu brak jest także wody wskutek uszkodzenia wodociągów.

Mimo dramatycznego rozwoju wypadków, prezydent Szamun deklaruje wolę utrzymania się przy władzy. Jego upadek oznaczałby dla Amerykanów załamanie się ich wpływów nie tylko w Libanie, ale również w Jordanii i Iraku. W grę bowiem wchodzą podstawowe problemy całego Bliskiego Wschodu. Z drugiej strony — zwycięstwo Szamuna mogło by ośmielić te elementy prozachodnie w Syrii, które niechętnie podporządkowują się unii z Egiptem. Na marginesie warto tu dodać, że od kilku dni Syria cierpi na brak rowy naftowej i benzyny, gdyż dostawy z rafinerii libańskich zostały przerwane.

RYSZARD WOJNA

O rokowania między krajami bałtyckimi

HELSINKI (PAP) 20. 5.

Zebranie okręgowe fińskich obrońców pokoju prowincji Uusima postanowiło zwrócić się do rządu fińskiego z apelem o podjęcie kroków w celu osiągnięcia międzynarodowego, Zebrani proponują rządowi podjęcie inicjatywy w sprawie zwołania konferencji przedstawicieli rządów krajów nadbałtyckich dla zacieśnienia stosunków pokojowych między tymi krajami.

Turbogenerator — olbrzym

MOSKWA (PAP) 20. 5.

Najpotężniejszy w ZSRR turbogenerator o mocy 200.000 kilowatów zbudowano w leningradzkich zakładach „Elektrosiła". Nowa maszyna ma taką samą wagę jak seryjnie produkowany przez zakłady turbogenerator o mocy 100.000 kilowatów.

Katastrofa kolejowa w Glasgow

LONDYN (PAP) 20. 5.

Dnia 20 bm. rano w pobliżu miejscowości Paisley zderzył się jadący do Glasgow pociąg pasażerski z pociągiem towarowym. Około 25 pasażerów odniosło rany. Definitywna lista ofiar nie została jeszcze podana.

Budowa wielkiej elektrowni wodnej w Chinach

PEKIN (PAP) 20. 5.

Jak podaje agencja Nowych Chin, w prowincji Liao Tung rozpoczęto budowę wielkiej elektrowni wodnej o mocy 290 tys. kilowatów. Elektrownia stanie na rzece Hunkiang.

Rzekę tę przegrodzi zapora o długości 581 metrów i wysokości 102 metrów. Dzięki zaporze powstanie tu zbiornik wodny o objętości około 8,3 miliardów m³.

Zbrojenia w NRF

BONN PAP) 20. 5.

Głównodowodzący brytyjskiego lotnictwa marynarki wojennej, admirał Couchman, przekazał wczoraj zachodnio - niemieckim władzom wojskowym pierwszą eskadrę lotniczą, przeznaczoną dla lotnictwa marynarki wojennej w NRF.

Stare piosenki w nowej adaptacji

— Spełnisz me sny synku mój...

Rys. Janusz Królikowski

„Dzień Przebudzenia Narodowego" w Indonezji

Przemówienie prez. Sukarno

PARYŻ (PAP) 20. 5.

Jak donoszą z Dżakarty, z okazji „Dnia Przebudzenia Narodowego" — 50-rocznicy indonezyjskiego ruchu narodowego — prezydent Sukarno wygłosił przemówienie do około 500 tysięcy mieszkańców Dżakarty, którzy zgromadzili się przed gmachem parlamentu.

— Kraj nasz nie jest jeszcze całkowicie wolny — stwierdził prezydent — gdyż zachodnia część Nowej Gwinei nadal znajduje się pod jarzmem Holendrów. Pewien jestem, iż nadejdzie dzień, kiedy Irian Zachodni powróci do nas. Nie ustaniemy w walce, póki cała Indonezja nie będzie krajem wolnym.

Mówiąc o akcji rebeliantów w środkowej Sumatrze i północnej części wyspy Celebes Sukarno wystąpił przeciwko interwencji z zewnątrz określając ją jako „obcą agresję". Jesteśmy narodem pacyfistycznym i walczącą demokracją — powiedział prezydent. Jeśli jednoczymy wszystkie nasze siły, potrafimy stawić czoło obcej agresji i interwencji.

Ze świata

★ **Między USA a Kanadą** zostało ostatnio zawarte porozumienie dotyczące obrony powietrznej nad terytorium kanadyjskim samolotów myśliwskich USA z pociskami o głowicach jądrowych na pokładzie. W myśl tegoż porozumienia powołano do życia wspólne północno - amerykańskie dowództwo obrony przeciwlotniczej (NORAD).

★ **Ambasador brytyjski** w Atenach R. Allen polnotrwał w poniedziałek w prywatnej rozmowie z Londynu, greckiego ministra spraw zagranicznych Averofa na temat przebiegu londyńskich rokowań w sprawie Cypru, które miały miejsce ostatnio w stolicy W. Brytanii.

Przedpołudniowe w czerwcu W. Brytania opublikuje swe nowe propozycje w sprawie rozwiązania zagadnienia cypryjskiego.

★ **20 bm. premier Indii** Nehru opuścił Delhi udając się na 5-tygodniowy urlop w Himalaje. Przed wyjazdem z Delhi Nehru oświadczył, że jest zmęczony i potrzebuje odpoczynku. W przeciągu tych czterech tygodni przybędzie na kilka dni do Delhi, aby wziąć udział w posiedzeniu gabinetu.

★ **Jak podała agencja** ADN, niedawno odbyło się IX Plenum KC Komunistycznej Partii Niemiec, na którym wysłuchano sprawozdania z działalności Biura Politycznego.

Na Plenum pierwszy sekretarz KC partii, Max Reimann, wygłosił referat poświęcony walce przeciwko zbrojeniom atomowym w NRF i zadaniom partii w tym zakresie.

★ **Jeden z najbliższych** roku w holenderskim mieście Breda obradować będzie światowy kongres wdowców, wdów, starych panien i kawalerów. Organizatorem kongresu oraz inicjatorem jest Holender p. Gerard Greyn urzędnik magistratury z miejscowości Grevenbicht. W kongresie mogą brać udział tylko panny i kawalerowie, którzy ukończyli 30 lat.

Pan Greyn planuje także założenie światowej ligi wdów, wdowców, starych panien i kawalerów.

Zgon Marii Pu'manowej

PRAGA (PAP) 19. 5.

W dniu 19 maja w Pradze zmarła po długiej chorobie w wieku 65 lat znana pisarka Maria Pujmanova.

Czołgi przeciwko opozycji w Portugalii

PARYŻ (PAP) 20. 5.

Faszystowski rząd portugalski podjął energiczne kroki w kierunku zdławienia za wszelką cenę opozycji podczas trwania obecnej kampanii wyborczej. Minister spraw wewnętrznych Trigo de Negreiros oświadczył, że rząd będzie w przyszłości tłumić siłą wszelkie próby demonstracji opozycjonistów.

Jak donosi z Lizbony agencja AP ministerstwo obrony ogłosiło stan alarmowy w jednostkach armii portugalskiej stacjonujących w stolicy oraz sprowadziło do Lizbony jednostki pancerne. Pierwsze czołgi zajęły już pozycje w ważniejszych punktach miasta.

Księżyc w 100-krotnym powiększeniu

będziemy mogli obserwować przy pomocy przenośnych teleskopów

WARSZAWA (PAP) 20. 5.

Wkrótce terenowe oddziały Towarzystwa Wiedzy Powszechnej będą posiadały własne przenośne teleskopy, które umożliwią organizowanie pokazów astronomicznych nieba.

Przez teleskopy te będzie można obserwować w 100-krotnym powiększeniu księżyc, gwiazdy, planety oraz różnego rodzaju zjawiska astronomiczne, jak zaćmienie słońca i księżyca, plamy słoneczne, mgławice itd.

Dla 40 osób, które zajmą się prowadzeniem pokazów w różnych miejscowościach kraju zarząd główny TWP organizuje w dniach 24—26 bm. w Chorzowie konferencję teoretyczno-praktyczną.

Nieurzędowa tabela wyższych wygranych i rzutu KLP

wylosowanych 20 bm.

Zł 30.000 — nr: 118871

Zł 20.000 — nr nr: 20698 62397 84932 85231 87467 100277 132322

Zł 10.000 — nr nr: 14230 17123 18658 98828

Zł 5.000 — nr nr: 14628 18476 19029 25520 36454 42418 48235 92242 93661 95160 111744 117065 127420 136094 137472 140627

Drogi rozwoju olnictwa na Mazurach

Z sesji wyjazdowej Komisji Rolnictwa i Leśnictwa WRN

TYDZIEŃ Rozwoju Ziem Zachodnich stał się między innymi okazją wytyczenia kierunków rozwoju rolnej w powiatach mazurskich woj. białostockiego. Wojewódzki Zarząd Rolnictwa zorganizował na miejscu wyjazdową sesję Komisji Rolnictwa i Leśnictwa WRN z udziałem wybitnych fachowych: ekonomistów, rolników, inżynierów - rolników, pegerowców oraz przedstawicieli trzech zainteresowanych powiatów: Ełku, Olecka i Gołdapi.

Obrady zagaił przewodniczący Komisji Rolnictwa WRN, mgr Hahn, dyrektor Wojewódzkiego Zarządu PGR Zasadniczy referat o stanie gospodarki chłopskiej wygłosił inż. Klimaszewski z WZR. Scharakteryzował on szczegółowo specyfikę Mazur i przedstawił wytyczne rozwoju gospodarki drobnotowarowej.

Mgr inż. Niwiński, z Woj. Zarządu PGR zobrazował sytuację w gospodarce pegerowskiej.

Wskazał on między innymi na konieczność prowadzenia w PGR dalszych inwestycji, poczynając od potrzeby wzniesienia 4,5 tys. izb mieszkalnych, stodół i magazynów; na konieczność remontu dróg i obejść gospodarskich, niezbędną elektryfikację wielu gospodarstw i meliorację, modernizację parku maszynowego oraz dobór kadr fachowców.

Wypowiedzi przedstawicieli powiatowych rad narodowych w Ełku, Gołdapi i Olecku dopełniły obrazu.

Przewodniczący Prezydium PRN w Ełku, ob. Sapierzyński przedstawił jako centralne zagadnienie rolnictwa na Mazurach — stabilizację, a więc sprawę uporządkowania stanu posiadania ziemi, klasyfikację oraz wymianę gruntów.

Przedstawiciel pow. gołdapskiego stwierdził, że projektowana przez WZR sprzedaż gruntów pegerowskich chłopom nie da się zrealizować w sugerowanych rozmiarach. Zagospodarowanie obszarów rolnych w pow. gołdapskim wymaga wzmożonego budownictwa wiejskiego.

Przedstawiciel Olecka podkreślił konieczność naprawienia popełnionego w latach ubiegłych błędu, polegającego na zasiewaniu całego areału gruntów PGR. Hodowla, na które nastawione są powiaty mazurskie, wymaga użytków zielonych i należy je zachować.

Inż. Wojciechowski z Politechniki Warszawskiej wysunął kilka wniosków, między innymi dotyczący ośrodka naukowo-badawczego w Siejniku (pow. olecki), który powinien pracę swą bardziej dostosować do potrzeb wsi mazurskiej, aby mogła ona czerpać z niego doświadczenia.

Niespodób omówić wystąpień wszystkich uczestników narady, który swym wypowiedzeniami przyczynili się do naświetlenia sytuacji w rolnictwie w powiatach mazurskich i dróg jego rozwoju. Wyniana zdań pomiędzy czynnikami centralnymi i miejscowymi z pewnością dla obu stron okaże się korzystna.

Kierunek pastewno - budowlano - zbożowy został przyjęty jako wytyczna gospodarki rolnej w rejonie „EGO".

Pierwszym warunkiem stabilizacji w rolnictwie na Mazurach jest uporządkowanie własności gruntów. Niemniej ważnym zagadnieniem jest melioracja, jako warunek szybkiego rozwoju hodowli.

Narada wykazała konieczność pozostawienia w wielu wypadkach wolnej ręki władzom miejscowym, a jednocześnie zapewnienia im jak najdalej idącej pomocy ze strony władz centralnych, po to, aby w stosunkowo niedługim czasie podnieść produkcję rolną tego rejonu. (zb)

Z kroniki gospodarczej

Import... małp

Warszawski Zakład Higieny badań z Chińskiej Republiki Ludowej... 1.200 małp. Małpy potrzebne są do przeprowadzania badań nad chorobą Heine-Medina, a w produkcji szczepionek przeciwko tej niebezpiecznej chorobie.

Złoto w ZSRR

Nowe pokłady francuski dziennik „Le Monde", ZSRR sprzedał w 1957 r. na rynkach światowych 1.200 mln. kilogramów złota, co stanowi skok w porównaniu z poprzednimi latami. Sprzedaż ta przez ZSRR idzie w parze z dużym wzrostem produkcji tego cennego kruszcu i zwiększania rezerw, które są obecnie o wiele większe niż posiadanym przez USA. Z początkiem roku ZSRR zrównał się po raz pierwszy w historii z produkcją złota najbogatszego dotychczas producenta na świecie — Afryką Południową.

Nowa cementownia

W pobliżu ruszyły pełną parą prace przygotowawcze przy budowie wielkiej cementowni w Chełmie Lubelskim. Cementownia ta, której uruchomienie nastąpi w 1959 r., będzie największym tego typu zakładem w Polsce, produkującym rocznie 1 mln ton cementu rocznie.

Spadek inwestycji w Anglii

W roku 1955 stale malejące liczby nowych inwestycji przemysłowych w Anglii. I tak na przykład w 1957 r. liczba zgłoszonych do zatwierdzenia projektów przemysłowych wyniosła 1.000, podczas gdy w 1955 r. wynosiła ona 3.322. Fakt ten uważa się za jeszcze jeden dowód malejących wygasania koniunktury na Zachodzie.

Nie ma właściciela

Urząd Celny w porcie gdyńskim poszukuje... właściciela 24 samochodów marki „Pallas", przeznaczonego w czasie powiązi celnej na statku „Jedność Robotnicza" po jego przybyciu ze Szczecina z Indonezji. Nikt dotychczas nie zgłosił praw własności do tych cennych zabytków.

Fabryka „Fiata" w Kanadzie

Włoski „Fiat" rozpoczął w Kanadzie budowę nowego zakładu, który w okresie początkowym produkować będzie 2.460, a w przyszłości 5.000 samochodów ciężarowych rocznie. Z pomysłem planem nosi się również kanadyjska wytwórnia „Renault".

Insulina

Zakłady Farmaceutyczne w Polsce zamierzają rozpocząć w połowie ub. roku produkcję polskiej insuliny. W IV kwartale ub. roku zakłady te przesłały już całkowicie na produkcję poszukiwanej insuliny krystalicznej, której jakość nie ustępuje importowanej.

Zakłady produkują obecnie miesięcznie tysięcy fiolek mieszanki, co pokrywa w połowie zapotrzebowanie krajowe.

NA ZDJĘCIU OBOK: Insulina i opakowaniach fabrycznych.

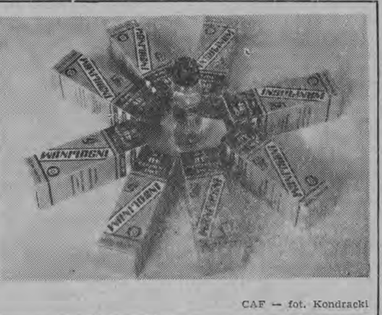

CAF — fot. Kondracki

FOTOGRAFIA TYGODNIA

Na kiermaszu.

CAF — fot. Grzęda — Uchymiak

O interpelacjach poselskich słów kilka

Praca, której wyborca nie widzi

Budżet państwa na rok 1958, uchwalony przez Sejm, przewiduje w jednej z pozycji przeznaczenie 200 milionów złotych na odbudowę terenów przyzółkowych (które najbardziej ucierpiały wskutek wojny).

Uchwalenie tego budżetu przez Sejm nastąpiło w drugiej połowie marca br.

A 8 miesięcy wcześniej poseł Adam Pałczak złożył na ręce ministra Rolnictwa interpelację

w sprawie zwiększenia pomocy kredytowej

na budownictwo wiejskie w powiatach przyzółkowych województwa białostockiego.

Wynik tej interpelacji?

Po pierwsze: zaliczenie do terenów przyzółkowych jednej czwartej części naszego województwa, a mianowicie powiatów suwalskiego, sejneńskiego, łomżyńskiego, augustowskiego i sokólskiego. Są to powiaty, w których występują największe w województwie potrzeby budowlane w gospodarce chłopskiej.

Po drugie... Mam przed sobą pismo ministra Rolnictwa, Edwarda Ochaba, stanowiące odpowiedź na interpelację posła Pałczaka. Ponieważ niemożliwe byłoby tu przytaczanie pełnych dwu stron maszynopisu, dlatego streszcze je w kilku tezach. Oto one:

- Stan budynków na terenach przyzółkowych i zapotrzebowanie pomocy kredytowej państwa dla ich odbudowy stanowiły przedmiot obrad kolegium Ministerstwa.
- Ustalono, że potrzeby terenów przyzółkowych województwa białostockiego są następujące:

ok. 80 mln złotych, ok. 22.800 ton cementu, ok. 25.200 ton wapna, 28.320 m³ tarcicy, 57.350.000 sztuk cegły.

- W roku 1957 województwo otrzymało 48 tysięcy ton cementu, 12 tys. ton wapna, 30 tys. m³ tarcicy, 26 mln sztuk cegły. Wartość tych materiałów — 82 mln złotych.
- Na 1958 rok przewidziano zwiększenie środków finansowych na ten cel dla woj. białostockiego o około 17,7 mln złotych (nie wliczając w to kredytów na osadnictwo).
- W roku 1958 woj. białostockie otrzyma 60 tys. ton cementu, 35 tys. ton wapna, 40 tys. m³ tarcicy i 32 mln sztuk cegły. Ogólna wartość tych materiałów — 119,4 mln złotych.
- Wskaźnik pomocy kredytowej państwa dla terenów przyzółkowych w skali roku wynosił w roku 1956 — 47,5, a dla województwa białostockiego 169,4.

Ciąg dalszy na str. 4

Plan gospodarczy państwa na rok 1958, uchwalony niedawno przez Sejm, po raz pierwszy przewiduje produkcję energii elektrycznej w wysokości przekraczającej zapotrzebowanie na tę energię w okresach szczytu. A więc przewiduje produkcję z tak zwaną rezerwą awaryjną.

Ten fakt miał niewątpliwie pewien wpływ na treść odpowiedzi, jaką otrzymał na swą interpelację, złożoną jesienią 1957 r. poseł Pałczak. Interpelacja jego dotyczyła

poprawy warunków dostawy energii elektrycznej

dla rejonu suwalskiego (powiat suwalski i sejneński).

W odpowiedzi na nią minister Górnictwa i Energetyki pisze:

„W celu poprawy warunków zasilania rejonu Augustów — Suwałki zostały podjęte wzgl. są planowane następujące inwestycje:

1. a) Do końca 1957 r. zostanie ukończona linia 110 kV Ełk — Augustów, wraz ze stacją w Augustowie, w pierwszym etapie urządzenia te będą pracować na napięciu 70 kV. Urządzenia te spowodują znaczną poprawę napięcia nie tylko w Augustowie, ale i w całej sieci rejonu Augustów — Suwałki.

b) Zgodnie z planem inwestycyjnym w roku 1958 zostanie wybudowany pierwszy odcinek linii 110 kV Augustów — Suwałki do osady Raczki. W tymże roku odcinek ten zostanie uruchomiony na napięciu 15 kV, co przyczyni się do dalszej poprawy napięcia w sieci tego rejonu.

c) W roku 1959 planuje się zakończenie budowy linii 110 kV Augustów — Suwałki i budowę stacji Suwałki oraz uruchomienie tych inwestycji na napięciu 60 kV.

2. Zakład Sieci Elektrycznych Olsztyn otrzymał polecenie uwzględnienia w większym niż dotychczas stopniu potrzeb miasta Suwałki w ramach przyznanych ZSE w Olsztynie funduszów.

3. Elektrownia Suwałki należy do najmniej ekonomicznych w Polsce, gdyż zużywa 1,8 kg węgla na 1 kWh, czyli 2,4 razy więcej niż średnie zużycie w elektrowniach krajowych. Pomimo tego elektrownia ta jest uruchamiana codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, w okresie obciążeniowego dla poprawy napięcia w sieci miasta Suwałki".

5 grudnia ub. r. poseł Pałczak zakierował interpelację do ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego w sprawie stworzenia robotnikom leśnym oraz personelowi administracji lasów państwowych warunków dla budownictwa osad. Wynik?

Ministerstwo odpowiada,

że na terenie podległym Zarządowi Lasów Państwowych w Białymstoku brak 9 osad nadleśnictw, 113 — leśnictw, 105 gajówek, 100 osad robotniczych.

Plon Festiwalu w Cannes Wielki triumf filmu „Lecą żurawie"

(Korespondencja własna AR z Cannes)

SPRAWIEDLIWOŚCI stało się zadość. Grand Prix XI Międzynarodowego Festiwalu w Cannes, czyli tzw. Złotą Palmę zasłużenie zdobył radziecki film „Lecą żurawie", dzieło reżysera Michała Kałatozowa i operatora Sergiusza Urusiewskiego. Specjalną nagrodę jury (tzw. Srebrną Palmę, czyli tę nagrodę, którą w roku ubiegłym otrzymał nasz „Kanał") przyznano filmowi francuskiemu „Mój wujaszek" Jacques Tati. Nagrodą za reżyserię wyróżniono znakomitego twórcę szwedzkiego Ingmara Bergmana za film „Na progu życia", zaś cztery aktorki występujące w tym filmie stały się laureatkami nagrody zespołowej za najlepszą kreację kobiecą.

W ten sposób rzeczywiście czołowe pozycje Festiwalu zostały przez jury wysoko ocenione i nagrodzone. Dalsza lista nagród nosi już pewne cechy kompromisu i niedbałości dyplomacji festiwalowej. Wobec tego — jednak, iż dalszych faworytów nie było, werdykt nie krzywdzi nikogo. Tak więc za scenariusz nagrodzono włoski film „Młodzi małżonkowie" — którym scenariusz jest zapewne, moim zdaniem, słaba strona), a za kreację męską nagroda przypadła młodemu artyście amerykańskiemu Paulowi Newmanowi — grę w filmie „Długie, gorące lato". zrealizowany we powieści Faulknera. Dobór jakiś sposób zwrócić uwagę na twórczość młodej kinematografii tureckiej, pt. „Barbarowiono jako najlepszy poetycki obraz „Goha", pr... mykając oczy na jego niestatki warsztatowe. Za zdjęcia oraz cia wyróżniono rzetelnie zia biony szwajcarski film dok mentalny, pt. „Twarze z bi zu".

NA ZDJĘCIU: niecodzienny ślub miała para studentów Politechniki Gdańskiej: Ola Schlichtinger i Jerzy Baraniak. W asyście orszaku studenckiego para młodych przejechała ulicami miasta, udając się do urzędu stanu cywilnego. Następnie rektor PG — prof. W. Balcerski wręczył im uroczyście klucze od całkowicie umeblowanego pokoju w domu akademickim we Wrzeszczu.

CAF — fot. Ukielewski

7 organizacji łomżynian istnieje w... Nowym Jorku

Maturzyści z ubiegłego stulecia znów zasiądą w ławach szkolnych

Jednym z punktów programu uroczystości łomżyńskich z okazji 1000-lecia tego miasta będzie Zjazd Wychowanków Średnich Szkół Łomżyńskich. Zjazd ten, według zamierzeń komitetu organizacyjnego, odbędzie się w dniach 27, 28 i 29 czerwca br. — z udziałem około 1000 osób.

Wrażną z nim udział był wychowanków średnich szkół łomżyńskich, którzy ukrywali w tym mieście świadectwa dojrzałości w latach 1826—1952. Nie tylko ci, którzy przebywają w kraju, ale i ci z zagranicy. Płyną bowiem zgłoszenia uczestników m. in. z Londynu, Detroit, Nowego Jorku i Kanady.

Jak się okazuje — łomżynianie rozsiani są dosłownie po całym świecie. W Polsce na przykład zarejestrowało się 1070 łomżynian w Towarzystwie Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej (spośród mieszkańców tego miasta będzie

Praca, której wyborca nie widzi

Ciąg dalszy ze str. 3

W okresie planu 6-letniego nakłady na budownictwo tego typu w woj. białostockim wyniosły 3 mln 109 tys. złotych, za co wybudowano 4 osady nadleśnictw, 3 leśniczwy, 21 — robotniczych (dla 26 rodzin), 3 biurowce i 1 budynek mieszkalny wielorodzinny.

W planie 5-letnim przewidziano znaczny wzrost nakładów na budowę i odbudowę osad leśnych i robotniczych.

Dla woj. białostockiego wzrost ten kształtuje się następująco:

w r.	1956 nakłady wyniosły	1.892 tys. zł
„	1957 „ „	5.692 „ „
„	1958 zapadnowano	5.885 „ „
„	1959 „	6.000 „ „
„	1960 „	6.000 „ „

Razem w latach 1956—1960 wynosi to 25.485.000 złotych.

Ponieważ średnio koszt budowy jednej osady wynosi ok. 350 tys. złotych, za tę sumę można wybudować ponad 70 osad. Ilość ta będzie większa, jeżeli obniży się koszty budowy, co jest możliwe przy budownictwie systemem gospodarczym.

„Zarząd Lasów Państwowych w Białymstoku — pisze w dalszym ciągu swego pisma min. Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego — pod względem wysokości inwestycji traktowany jest na równi z Ziemiami Zachodnimi (to znaczy jest uprzywilejowany — dopisek hk), z uwagi na konieczność zagospodarowania Puszczy Białowieskiej i innych terenów tego województwa".

W tym samym liście Ministerstwo odpowiada na następujące dla zagadnienia, poruszone w interpelacji posła Mieszczaka:

1. trwają prace nad projektem rozporządzenia Rady Ministrów przewidujące tworzenie na terenie lasów zakładowego w wysokości 6 procent odpisów od osobowego funduszu płac — przy założeniu wykonania zadań w tych dziedzinach, jak akumulacji, planu wyzyskania drewna (grubizny) oraz poprawy warunków zarobkowania i gospodarowania lasu.
2. W kwestii wykorzystania odpisów ponad 6 procent przewiduje się przy dalszym wzroście ponadplanowych zysków z produkcji ubocznej, gotowe dary lowieckiej itp. w tych samych granicach robotnicy i pracownicy administracji Lasów Państwowych mieliby zapewnioną dodatkową emeryturę lub nagrodę.
3. Tylenastą pensję, a ponadto w razie zaistnienia szczególnie uzasadnionych przypadków ubocznej produkcji, część wypracowanego funduszu nagród mogłaby być przeznaczona na pomoc gospodarowanego — jednakże nie w formie zapomogi dla indywidualnego pracownika nieskazitelnego, lecz na pomoc dla jednostek gospodarczych zakończonego swego lub byłego posła Palczaka Ministerstwo pisze:

„Rozważana jest w resorcie sprawa ewentualnej budowy domów rencistów dla byłych pracowników lasów państwowych".

*

Jak widać z powyższych przykładów, ministerstwa podchodzą do interpelacji poselskich z wielką uwagą i starają się je załatwić w czasie możliwie najkrótszym.

Załatwić - nie tylko odpowiedzią

Na ostatnim zaś posiedzeniu plenarnym Sejmu Marszałek Wycech poinformował Izbę, że do laski marszałkowskiej wpłynęła interpelacja posłów Ziarkiewicza i Palczaka w sprawie koncesjonowania przemysłu wyprawy skór futerkowych (chodzi tu m. in. o możliwość wydawania zezwoleń chłopom na wyprawianie skór owczych).

Pisaliśmy wielokrotnie i w naszej gazecie o tym, że ta kwestia stanowi poważny problem w województwie białostockim.

*

Wśród niektórych wyborców panuje niesłuszne przekonanie, że „dobrym" posłem jest ten, który przemawia często na posiedzeniach plenarnych Sejmu. Warto zatem w ten właśnie sposób pokazać, że o pożyteczności posła decyduje nie to, czy przemawia on często czy nie, lecz to — ile spraw i jakich potrafi załatwić swym wyborcom.

Między innymi poselskie interpelacje stanowią także formę pracy posła, która może przynieść i przynosi wiele korzyści wyborcom. A jest to na ogół taka praca posła, o której wyborca najczęściej nie wie, bo jej nie widzi. (hk)

Harcerska pomoc. Fot. W. Kossakowski

Na marginesie harcerskiej dyskusji

Obowiązki dla wszystkich równe

Z kilku informacji zamieszczonych na łamach „Sztandaru Młodych" oraz obserwacji życia ZHP w naszym województwie dowiadujemy się, że spór o obliczę ideowe Związku Harcerstwa Polskiego nie został bynajmniej definitywnie zakończony. Że mimo deklaracji łódzkiej, mówiącej, iż ZHP opiera swoją działalność wychowawczą o idee socjalistyczne, idee Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, tu i ówdzie znajdują się „działacze" ZHP, którzy głoszą jakąś rzekomą apolityczność Związku, szermują demagogicznymi hasłami „odstępstw od Października" itp.

Jest prawdą, że wśród tej części działaczy ZHP znajduje się wielu „starych" harcerzy (ale nie wszyscy) i że po stronie jednolitego socjalistycznego systemu wychowawczego opowiadają się często „młodzi" (ci, którzy przyszli do ZHP z OH), ale również nie wszyscy.

Nie zamierzam polemizować w tej sprawie zasadniczo, chcę jedynie poruszyć jeden być może nie najważniejszy problem.

„Starzy" harcerze, niemal wszyscy, z którymi zetknąłem się, którzy po Październiku wrócili do czynnej pracy w ZHP, są mocno, bardzo mocno związani ze wszystkim, co było zasadnicze w „dawnym" ZHP. Jest to w pewnym sensie naturalnym zjawiskiem wśród ludzi starszych lub, jeśli ktoś chce, objawem przywiązania do przeżytych dni młodości.

Zresztą można o tym wiele dyskutować. Ale wiadomo również, że każde pokolenie wnosi do ogólnej skarbnicy dorobku społecznego pewne wartości nie przemijające razem z pokoleniem. Jeśli chodzi o „dawny" ZHP, do tych wartości zaliczyłbym: ściśle przestrzeganie hasło abstynencji wobec tytoniu i alkoholu. Hasło to, o ile wiem, było bardzo rygorystycznie przestrzegane w „dawnym" harcerstwie przez młodszych i starszych członków tej organizacji. Stworzona była wokół tego hasła atmosfera często niemal że zasadniczo odróżniająca harcerzy od niharcerzy w życiu codziennym. Było to coś w rodzaju wewnętrznego munduru, którego nie wolno było splamić.

Do tej właśnie myśli byłem i jestem osobiście przywiązany do tego stopnia, że gdy zaproponowano mi jako członkowi partii i dawnemu harcerzowi czynną działalność w szeregach ZHP, odpowiedziałem, że nie mogę, ponieważ jest to szkodliwe dla organizmu; ale dowiadują się jednocześnie, że poza zbiórką, ich czasami niewiele starszy druh, kolega, towarzysz pali i pije zrodzi się niechybnie w ich świadomości pewien niewypowiedziany protest, który wyrazi się w paleniu papierosów w szkolnej ubikacji mimo harcerskiego munduru, sznura i krzyża.

Jestem całkowicie przeciw tym wszystkim, którzy próbują głosić jakąś apolityczność wychowawczą ZHP, którzy giędzą o jakimś niesocjalistycznym wychowaniu młodzieży w szeregach ZHP, ale uważam jednocześnie, że kierunek rygorystycznego przestrzegania prawa harcerskiego niepicia alkoholu i niepalenia papierosów przez wszystkich bez wyjątku członków tej organizacji należy bezwzględnie wprowadzić.

„Straty harcerowe" w związku z tym będą chyba niewielkie, natomiast korzyści wychowawcze bardzo duże. Zresztą do członków partii i jednocześnie bezpośrednich działaczy harcerskich mogę powiedzieć jeszcze i to, że gdybym na przykład otrzymał od partii polecenie, iż moja, załóżmy, bezpośrednia działalność w szeregach ZHP jest konieczna, na pewno zdobyłbym się na surowe przestrzeganie niepicia alkoholu i niepalenia tytoniu w ogóle. I w dodatku nie uważałbym tego za jakieś heroiczne poświęcenie, lecz za prostą partyjną powinność w konkretnej sytuacji.

LESZEK KOŻUSZKO

Kilka słów o bibliotekach

W naszym województwie mamy obecnie w miastach 36 bibliotek i 21 filii oraz na wsi 264 biblioteki gromadzkich i 1.734 punktów bibliotecznych. Wszyscy zatem mieszkańcy miast oraz blisko 2 tysięcy wsi mają dostęp do książek. Przeciętnie, jedna biblioteka na wsi przypada na 2.800 mieszkańców.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że wsie, w których punktów bibliotecznych nie ma, są albo bardzo małe, albo leżą w niedużej odległości od wsi posiadających punkty — można stwierdzić, że sieć naszych bibliotek jest wystarczająco gęsta. W r. 1957 biblioteki nasze zarejestrowały 131.848 czytelników, z tego 98.029 na wsi. Na każde tysiąc mieszkańców korzystają z usług bibliotek 124 osoby.

W skali ogólnokrajowej nie jesteśmy na szarym końcu. Moglibyśmy jednak uzyskać dużo lepsze wyniki, gdyby biblioteki nasze dysponowały większymi kredytami na zakup książek. Po okresie rozbudowywania sieci, po okresie łożenia na biblioteki milionów złotych — zaczęliśmy, jak wszyscy w Polsce, sprawdzać celowość czynionych wydatków. Nastąpiła reorganizacja sieci bibliotecznej. W wielu wypadkach biblioteki gromadzkie zmieniały lokalizację. Podzielono powiaty na rejony biblioteczne.

Ustalono też nowe zasady opłacania kierowników bibliotek gromadzkich — wysokość poborów została uzależniona od ilości obsługiwanych czytelników.

Okazało się, że aby zaspokoić jak najbardziej celowe potrzeby bibliotek, aby zakupić konieczną do rozwoju czytelnictwa ilość nowych książek" trzeba nie zmniejszyć, lecz zwiększyć budżet bibliotek o 2 miliony zł. Niestety, budżet zwiększony nie został. Aby uzyskać więcej pieniędzy na zakup książek, trzeba było zamieniać biblioteki gromadzkie na punkty biblioteczne (oszczędność na etatach).

W dalszym ciągu jednak fundusze na zakup nowości są niewystarczające. Jeśli się weźmie pod uwagę fakt, że również w roku ub. zbyt mało kupiliśmy książek, sytuacja na odcinku zaopatrzenia bibliotek w książki jest niewesoła.

W ub. roku kupiono w pow. bielskim przeciętnie do jednej biblioteki gromadzkiej 72 książki. Jedna zaś biblioteka gromadzka obsługuje w tym powiecie przeciętnie 420 czytelników.

Tylko 71 procent

Zmieniona polityka wydawnicza, wprowadzająca na rynek księgarski szereg cennych, od lat nie wznawianych tytułów, sprawia, że szczególnie bolesny jest fakt, rezygnowania z zakupu szeregu pozycji. Np. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Białymstoku w br. mogła zakupić tylko 71 proc. tytułów literatury pięknej i młodzieżowej, jaka ukazała się w naszych księgarniach. Podwyższone ceny książek spowodowały, że klienci księgarni coraz częściej zgłaszają się po książki do bibliotek. Fundusze bibliotek jednak nie wystarczają na kupowanie wszystkiego, co należałoby kupić.

Jakie jest wyjście z tej sytuacji?

Przeciwko opłatom

Daly się słyszeć głosy radzące wprowadzić ponownie opłaty za wypożyczenia książek. Wielkim głosem wołamy: Nie! Nie możemy zrezygnować z wielkiej zdobyczy demokracji, jaką jest udostępnienie książki, każdemu bez względu na jego stan majątkowy, każdemu kto docenia znaczenie książki, lub chce poznać szeroki świat, historię, zdobycze nauki nie opuszczając swojej wsi, swego miasteczka.

Chcemy dać książkę każdemu, komu dostarczy ona rozrywki, będzie wytchnieniem po pracy.

Przez wprowadzenie opłat straciliby śmy wielu czytelników, zwłaszcza czytelników wiejskich i młodzieży. Nie chcemy i nie możemy z nich zrezygnować.

Biblioteki trzeba finansować, ale są to wydatki, które po wielekroć się opłacą. Nie wszyscy, niestety, to rozumieją. Niektóre prezydia wojewódzkich rad narodowych i tak szczupłe fundusze — jeszcze ograniczają, uważając, że można na bibliotekach zaoszczędzić. Ostatnio Ministerstwo Kultury i Sztuki przyznało dodatkowo 550 tys. zł na zakup książek do bibliotek naszego województwa. Wierzymy, że również prezydia rad narodowych, w miarę możliwości, zwiększą sumy na zakup książek w swoich bibliotekach.

Protestując przeciwko wprowadzeniu obowiązkowych opłat za wypożyczanie książek, z radością witamy

dobrowolne opodatkowanie się czytelników na rzecz bibliotek.

Przy każdej prawie bibliotece miejskiej powstaje Koło Przyjaciół Biblioteki (charakterystyczne jest, że znikoma ilość KPB powstaje przy bibliotekach wiejskich).

Członkowie koła płacą po 2 zł, casem po 5 zł, a nawet 10 zł miesięcznie. Pieniądze uzyskane ze składek idą bądź na zakup nowości (wówczas członkowie koła mają pierwszeństwo w ich wypożyczaniu), bądź na konserwację księgozbioru.

Rola bibliotekarza

Niedocenianie roli bibliotekarza w upowszechnianiu kultury i oświaty na wsi daje się odczuć również w prezydiach rad narodowych przy angażowaniu pracowników do bibliotek gromadzkich. Zatrudnia się pracowników nie rzadko bez pełnego podstawowego wykształcenia, ludzi, którzy książki traktują jak towar, nie znających literatury, nie czytających książek. Czy tacy pracownicy mogą należycie wypełniać swoje obowiązki? Czy trzeba pisać o zadaniach bibliotekarza na wsi, o tym jak wiele może zrobić człowiek pracujący z zamiłowaniem i poświęceniem? Praca bibliotekarza, to żmudna, codzienna praca. Jej wyniki nie zawsze można podsumować, nie zawsze liczba czytelników czy wypożyczeń ilustruje faktyczny wkład jego pracy.

Współpraca ze szkołą, pomoc nauczyciela dużo mogłyby zrobić. Mamy przykłady dobrej współpracy, dającej dobre wyniki. Trzeba jednak stwierdzić, że większość nauczycieli na wsi, zwłaszcza nauczycieli młodych, uważa, że skoro jest już biblioteka, to nauczyciel do spraw czytelnictwa wśród dorosłych może się nie wtrącać. Stanowisko chyba niesłuszne. Wszyscy ludzie doceniający rolę oświaty, a więc i rolę książki, winny zjednoczyć swe wysiłki, by wydać zdecydowaną walkę ciemnocie, obskurantyzmowi i zacofaniu.

IRENA NIEWIAROWSKA
kierownik referatu bibliotek przy Wydziale Kultury WRN

„Il Giorno"

Czy zobaczymy w sklepach nowe wyroby

pasmanteryjne?

Ostatnio w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego odbył się ciekawy pokaz nowych rodzajów pasmanterii. Wystawiono między innymi wstążki dekoracyjne z lamy oraz z metalu srebrnego i złotego na jedwabiu, taśiemki żakordowe (dekoracje), elastyczne taśmy ze słomki.

Czytelników zapewne ciekawi, czy Białostockie Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego zamierzają produkować te niewątpliwie atrakcyjne artykuły. Będą, ale tylko częściowo. W tej chwili nasza „Pasmanteria" zamierza wyrabiać taśiemki ozdobne oraz różnokolorowe, estetyczne sznurki do opakowań. Istnieje również możliwość produkcji wstążek szychowych (z metalu srebrnego i złotego).

Obecnie dużą przeszkodę w uruchomieniu nowej produkcji stanowi dla białostockiej „Pasmanterii" brak własnej wykończalni. Jak nas informuje dyrekcja BZPP, w roku 1959 zakłady przystąpią do budowy nowej wykończalni, przez co można będzie zwiększyć asortyment produkowanych towarów. (§)

Śladem naszych artykułów

PIH

ma już laboratorium

Kilkakrotnie pisaliśmy na łamach naszej „Gazety" o konieczności przydzielenia odpowiedniego lokalu dla Państwowej Inspekcji Handlowej w celu urządzenia w nim laboratorium. Jak się dowiadujemy, PIH otrzymał już ten lokal. Laboratorium PIH mieści się przy ul. Ciepłej nr 1. Mogą z niego korzystać również przedsiębiorstwa handlowe. (§)

Gazeta sportowa

Z funduszów Totalizatora

Białostocczyzna otrzymała 1 630 000 zł na rozbudowę szkolnych obiektów sportowych

Jak nas poinformował WKKF, Białostocczyzna otrzymała na rok 1958 sumę 1.630.000 zł z funduszów Totalizatora Sportowego na rozbudowę szkolnych obiektów i urządzeń sportowych.

Z sumy tej, 400 tys. zł przeznaczono na budowę sali gimnastycznej przy szkole podstawowej nr 7 w Białymstoku, 150 tys. zł na budowę sali gimnastycznej w Kolnie oraz 80 tys. zł na poszerzenie sali gimnastycznej przy Liceum w Łapach. 500 tys. zł z okazji millenium otrzymała Łomża na budowę sali sportowej w wypalonym budynku byłego Domu Żołnierza. Pozostałe 500 tys. zł przeznaczono na rozbudowę drobnych urządzeń sportowych w szkołach.

Niezależnie od tej sumy WKKF z własnej dotacji przeznaczył sumę 100 tys. zł na rozbudowę szkolnej przystani wodnej w Augustowie.

*

Suma ponad półtora miliona zł, chociaż stanowi poważny doraźny „zastrzyk" inwestycyjny jest dalece niewystarczającą na zaspokojenie horendalnych wprost potrzeb szkolnego budownictwa sportowego. Chodzi więc o to, aby najbardziej zainteresowane instytucje i jednostki, a w szczególności Wydział Oświaty Prezydium WRN, oddziały oświaty prezydiów PRN, dyrekcje szkół oraz komitety rodzicielskie przeznaczały i wykorzystywały przyznane kwoty bardzo rozsądnie, przestrzegając: zasad rozrachunku ekonomicznego. W dzisiejszej, trudnej sytuacji kraju trzeba się bowiem liczyć z każdym groszem. (ko)

Kuźniecow 8013 pkt. w dziesięcioboju

Znany lekkoatleta radziecki Kuźniecow, startując na zawodach w Krasnodarze, doskonałym wynikiem 8.013 pkt. pobił rekord świata w dziesięcioboju lekkoatletycznym. Kuźniecow jest więc pierwszym na świecie zawodnikiem, który przekroczył nieprzebytą dotąd granicę 8.000 pkt.

W poszczególnych konkurencjach dziesięcioboju Kuźniecow uzyskał następujące wyniki: 100 m — 11,0 sek., 400 m — 49,2 sek., 110 ppl — 14,5 sek., 1.500 m — 4.49,5 min., wzwyż — 1.73 m, w dal — 7,31 m, kula — 14,49 m, dysk — 47,30 m, oszczep — 66,17 m, skok o tyczce — 4.00 m.

Jagiellonia organizuje I krok bokserski

BKS Jagiellonia w Białymstoku organizuje w najbliższych dniach I krok bokserski. Walki w ramach I kroku odbędą się w piątek (25 bm.) w sobotę (26 bm.) o godz. 17 w hali Jagiellonii. Spodziewany jest udział młodych bokserów Łomży, Hajnówki, Polonii i Jagielloni Białystok.

Cechmistro pobił rekord Polski LPŻ

W ub. poniedziałek strzelcy DOSAAF (Grodno) i LPŻ (Białystok) rozegrali kolejną, trzecią konkurencję — strzelanie Pd-1 na odległość 50 m.

Bezapelacyjne zwycięstwo w strzelaniu z pistoletu sportowego odniósł znany białostoczanin Cechmistro, uzyskując 528 pkt. na 600 możliwych. Wynik ten jest rekordem życiowym białostoczanina, a jednocześnie rekordem Polski LPŻ. Drugie miejsce zajął Goller (Grodno) — 474 pkt., a trzecie Moskwa (Białystok) — 472 pkt.

Drużynowo konkurencję Pd-1 wygrał Białystok — 2.342 pkt. przed Grodnem — 2103 pkt.

W punktacji ogólnej po trzech konkurencjach prowadzi Białystok — 5.541 pkt. przed Grodnem — 5.310 pkt.

Dziś, tj. w środę 21 bm. — dalszy ciąg zawodów na strzelnicy małokalibrowej przy ul. Warszawskiej. (ko)

Notatnik piłkarza

Chcąc umożliwić piłkarzom białostockiej klasy A, B oraz juniorom oglądanie międzypaństwowego meczu Polska — Szkocja (6 czerwca w Warszawie), BOZPN przełożył mistrzowskie boje piłkarzy tych klas z niedzieli, 1 czerwca, na sobotę, 31 maja br.

*

Dziś, tj. w środę, 21 bm, o godzinie 17 na boisku Ogniska w Białymstoku rozegrany zostanie mecz piłkarski juniorów o mistrzostwo województwa między Ogniskiem Białystok i Sokółką. Ze względu na przodującą pozycję obu drużyn w rozgrywkach, mecz zapowiada się dość ciekawie. (ko)

Gdzie dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Dudek", godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Noce Cabirii", prod. francusko-włoskiej, godz. 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 16).

„Ton" — „Igraszki z diabłem", komedia prod. czeskiej, godz. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 16).

„TPP-R" — „Gervaise", prod. francuskiej, godz. 14, 16.30 i 19 (dozwolony od lat 16).

„Polana" — „My dwoje", prod. meksykańskiej, godz. 19 i 21 (dozwolony od lat 16).

„Kolejarz" w Siarosiekach — nieczynne.

„Świat" w Waślikowie — „Dzieci, matki i generał"

„1 Maja" w Łapach — „08-15" (III seria)

Klub TPP-R — godz. 18 Kolejna projekcja w Klubie Miłośników Filmów Radzieckich; godz. 20 Projekcja w Dyskusyjnym Klubie Filmowym.

Wojewódzki Dom Kultury — godz. 16.30 nauka gry na akordeonie; godz. 17.30 próba chóru; godz. 18 lektorat jęz. niemieckiego i nauka tańca towarzyskiego.

W WOJEWÓDZTWIE

TEATR

W Osrołęce grana dziś będzie sztuka P. Marivaux „Igraszki umysłu i miłości", godz. 16 i 18.

W Starych Juchach komedia pt. „Brat marnotrawny" Oscara Wilde.

KINA

„Zorza", Ełk — „Moulin Rouge"

„Millenium", Łomża — „Dwa zeznania"

„Październik", Łomża — „Na plaży"

Grajewo — „Złoty kask"

Suwałki — „Sprawa Maurizius"

Sokółka — „Trzej panowie na śniegu"

Mońki — „Lunatyk"

Goldap — „Miałem 7 córek"

Ełk — „Lissy"

Wys.-Mazow. — „Moja córka"

Jedwabne — „Przygody Pata i Patachona"

Kolno — „Kochanek lady Chatterley"

Augustów — „Dziewczęta z Immoralu"

Olecko — „Bosonoga contessa"

Bielsk-Podl. — „Różę dla Betiny"

Szczuczyn — „Kamienne horyzonty"

Sejny — „Dzieci, matki i generał"

Rajgród — „Bigamista"

Knyszyn — „Alena"

Supraśl — „Skandal w Benrath"

Drohiczyn — „Proszę ostrożnie"

Bransk — „Czarny rycerz Paryżu"

Ciechanowiec — „Listy do Michałowo — „Lunatyk"

Prostki — „Sprawa"

Białowieża — „Edward i Karolina"

Milejczyce — „Listy z mojego młyna"

Czyżew — „Dwa zeznania"

Szepietowo — „Matecznik"

Grodek — „Nieustraszeni"

Nurzec — „Przedstawienie galowe"

Ceremcha — „Witaj słoniu"

Krynki — „Niesmiertelny garnizon"

Zambrów — „08-15" (I seria)

Hajnówka — „Futro nurkowe"

Czarna Wieś — „Dzieci, matki i generał"

Płociczno — „Bigamista"

Komunikat

Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Białymstoku powiadamia, że droga państwowa Strękowa Góra — Osowiec zostaje zamknięta dla ruchu pojazdów mechanicznych i końskich na okres od dnia 20 maja do dnia 5 czerwca br. ze względu na konieczność usunięcia uszkodzeń mostu przez rzekę Narew w Strękowej Górze, spowodowanych pochodem lodów.

W związku z tym objazd z Łomży do Osowca i odwrotnie odbywać się będzie przez Jedwabne — Radziłów. k 584-0

Ogłoszenia Drobne

Praca

Potrzebna pomoc do rocznego dziecka. Zgłaszać się: Białystok, Staszica 3 m. 6, w godz. 16 — 20. g 1083-1

Lokale

Zamienię dwupokojowe mieszkanie z kuchnią na jednopokojowe, najchętniej w bloku. Wiadomość: Mazowiecka 17 [illegible] g 1081-1

Zgubiłem [illegible] służbową [illegible] na JW w [illegible] nazwisko [illegible] Ap[illegible]zam. wieś [illegible] p 1143-0

Mieszkającą na wykonywaniu [illegible] warstwą i kafelkowaniu [illegible] przez Ref. Przestawienie na nazwisko Wyganowski. p 1152-1

Różne

Ogłoszenie [illegible] Biuro Matrymonialne „Nowa Fortuna" dyskretnie kojarzy małżeństwa w kraju i za granicą — załatwia wszelkie formalności ślubne. P.T. Klientom przesyłamy raz w miesiącu biuletyn zawierający 150 ofert par lub panów. Warszawa, ul. Elektoralna 11 m. 109 lub Warszawa 31, skrytka pocztowa 22. k 393-0

Garbuje, farbuje, strzyże, uszlachetnia skóry baranie i wszystkie skóry futerkowe. Zygfryd Kopaczewski, Słupca, Warszawska 32 (woj. poznańskie). k 552-0

Mleczko pszczele z pasieki inż. Jaworskiego dostarcza Przedsiębiorstwo Wodnej Pszczoły Gdański. Cukrownia. Przesyłać listy tylko polecone. p 1146-0

Dyrekcja Państwowego Liceum Pedagogicznego w Łomży, Pl. Kościuszki 1, ogłasza

Przetarg

na wykonanie elewacji tynkowych budynku Liceum — powierzchnia 2.600 m kw.

Dokumentacja techniczna i ślepe kosztorysy znajdują się do wglądu w kancelarii Liceum od godz. 9.00 — 15.00. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty zaklejonych kopertach z napisem „Elewacja" należy składać do 28 maja 1958 r. w kancelarii Liceum. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 29 maja o godz. 10.00. Dyrekcja Liceum zastrzega sobie prawo wyboru wykonawcy bez podania motywów wyboru. g 1076-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Murarzy - tynkarzy, monterów w.k. i c.o. oraz robotników niewykwalifikowanych zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego Olsztyn — Północ w Olsztynie, ul. Barda ry 9. Praca akordowa lub na umowę, opłacana wg cenników robót akordowych. Kwatery bezpłatne, stołówki zapewnione. k 561-0

Inżyniera technologa żywnościowego z 3-letnią praktyką oraz technika elektryka ze znajomością zagadnień zaopatrzenia i b.h.p. poszukującego 4-letnią praktykę zatrudni natychmiast Chłodnia Składowa w Białymstoku, ul. Szosa Południowa 113. k 598-1

Warunki pracy i płacy do omówienia.

Robotników niewykwalifikowanych zatrudni akordowo do wyładunku opału na Hurtowym Składzie Opałowym w Dojlidach Górnych Przedsiębiorstwo Handlu Opałem w Białymstoku. Warunki pracy i płacy do omówienia na składzie opałowym w Dojlidach. k 599-1

Adiunktów i leśniczych o pełnych kwalifikacjach zawodowych i praktyce zatrudni natychmiast Rejon Lasów Państwowych w Goleniowie, woj. szczecińskie. Zgłoszenia listowne należy kierować na adres: Rejon Lasów Państwowych — Goleniów, ul. 1-go Maja 23 — Referat Kadr. k 597-0

Sprzedaż

Uwaga: uniwersalną maszynę do produkcji feig sprzedam lub oczekuję propozycji. Wierzchowska, Gdańsk-Orunia, Zamiejska 2. k 557-0

Sprzedam 9 ha ziemi ornej w tym 2 łąsu. Wiadomość: Wincenty Kruszewski, Kruszewo-Brodowo, gm. Sokoły, pow. Łapy. g 1072-1

Sprzedam maszynę szewską — latkową, w stanie dobrym. Cena przystępna. Adres: wieś Rostki, p-ta Sławiski, pow. Kolno, Stanisław Świszczkowski. p 1103-1

Sprzedam tanio pół domu (z wygodami) w Białymstoku, przy ul. Warszawskiej. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń. g 1077-1

Sprzedam tanio samochód marki „Willys" w stanie dobrym, na chodzie lub zamienię na małoltrażowy. Wiadomość: Białystok, ul. Kraszewskiego 1. g 1078-1

Sprzedam motocykl fabrycznie nowy M2ES 250. Wiadomość: Czwartaków 9, k/Koszar WOP. g 1082-1

Wapno hydratyzowane (suchogaszone) sprzedaje prywatny Składad Wapienny. Golubie Oleckie, st. kol. Stożne. p 1099-0

Sprzedam motocykl „IŻ" 350, Białystok, Witebska 10, od godz. 16.00. g 1074-1

Sprzedam samochód „Moskwicz" w stanie idealnym. Białystok, Piasta 130. g 1075-1

Biał. Zakłady Graficzne E-3

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNYCH BUDOWNICTWA TERENOWEGO W BIAŁYMSTOKU ul. Nowowarszawska nr 32, tel. 55-79

zawiadamia,

że zgodnie z uchwałą Prezydium WRN przyjęto z dniem 1 maja 1958 r. Zakład Remontowy Sprzętu Budowlanego i Transportowego byłego Przedsiębiorstwa Produkcji Pomocniczej Budownictwa Terenowego w Białymstoku położony przy ulicy Sobieskiego nr 4/6 ,tel. 49-48.

We wszelkich związanych z działalnością Zakładu sprawach należy zwracać się do w/w Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych i na jego adres kierować korespondencję. k 581-0

MASZYNY WŁÓKIENNICZE

ja k:

1. cewiarki wątkowe 5 i 10-skrzynkowe
2. snowadła na jedwab, bawełnę i wełnę
3. przewijarki osnowowe 12 — 20 i 24-wrzecionowe produkcyjne

wykonuje według kolejności zamówień

WARSZTAT REMONTOWY WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI PRACY W PABIANICACH, ul. SEJMOWA Nr 1, tel. 35-22 k 596-0

Tajemniczy obiektyw

MIKOŁAJ KOZAKIEWICZ

74

Nowicz po przybyciu do restauracji Miączyńskiego, gdzie postanowiono urządzić małe przyjęcie, zastaje już swoich kolegów i pannę Bielawską.

Po pewnym czasie, ku ogólnemu zadowoleniu, do restauracji przybywa prof. Rogala...

— Chwała Bogu — mruknął Rogala skoszotowawszy łyk wina — bo poza wystrzałem korka ten siłkacz niczym nie przypomina szampana.

Wszyscy zebrali się w kółko, aby wypić tą imitację szampana toast wznoszony przez profesora.

— Proszę państwa, piję za naszą współpracę, za koleżeństwo, za przyjaźń, za przyszłe sukcesy twórcze! Za nas wszystkich!

— Hurra- Sto lat! — odkrzyknęły wszyscy i poczęli się stukać kieliszkami. W tej chwili z głośnika zawieszonego w rogu pokoju rozległo się kilka taktów muzyki, a następnie wibrujący tenor zaśpiewał po niemiecku: „Du kleine Anne Marie..." Nowicz rzucił błyskawiczne spojrzenie w stronę adaptera. Nie było przy nim nikogo. Bogdański, który przedtem obsługiwał go, stał teraz obok profesora i właśnie trącał się z nim kieliszkiem. Melodia skończyła się również nagle jak się zaczęła. Oczywiście, przebiegła myśl przez głowę Nowicza — musiała być nadana z innego adaptera. Pod wpływem nagłego impulsu kapitan mruknął

— Przepraszam — i chwiejnym krokiem symulując dyskretnie dolegliwości żołądkowe opuścił pospiesznie gabinet. Gdy zszedł na parter, z gabinetu doleciał go rytmiczny fokstrot. Widocznie Bogdański wrócił do obsługiwania adapteru i tańce zostały wznowione.

Wszystkie światła na parterze, korytarzu i w głównej sali jadalnej były już pogaszone. Restauracja kończyła swe funkcje codzienne już o dziesiątej wieczorem. Nowicz wciąż udając zawianego przeszedł salę jadalną. W jej końcu widniało dwoje drzwi. O jednych wiedział, że prowadzą do kuchni, ale drugie? Podszedł do nich wciąż lekko zataczając się i ostrożnie nacisnął klamkę. Drzwi ustąpiły. W pokoju paliło się światło. Był to mały pokoik służbowy, z kitlami i ręcznikami wiszącymi na stojaku, ale wzrok Nowicza przykuł radioodbiornik i adapter stojący na małym stoliku z jakąś płytą nałożoną na zamszowy dysk patefonu. Tak, to stąd nadano tę pieśń, którą usłyszał już trzykrotnie w ciągu ostatnich dni i która musiała mieć jakiś związek z całą sprawą. Czarna skrzynka wzmacniacza i liczne kable świadczyły o tym, że adapter obsługuje głośnik na sali i w gabinetach restauracji. Zamierzał właśnie przekroczyć próg pokoju, gdy nagle ktoś położył mu rękę na ramieniu:

— Pan łaskawy czegoś tu szuka?

Obok niego stał kucharz restauracji z dużym nożem kuchennym w ręku.

Nowicz odczuł przelotny dreszcz strachu. Było coś niesamowitego w barczystej postaci kucharza, w jego nalanej tłuszczem twarzy oświetlanej blaskiem skąpo sączącym się przez uchylone drzwi, wreszcie w tym nożu trzymanym w łapie obrośniętej gęstymi, rudymi włosami.

— Prze... przepraszam pana, gdzie tu jest ubikacja? Coś mię ruszyło i muszę... — grał Nowicz swą rolę pijanego nie spuszczając z oka kucharza.

— To pan już zapomniał? — zdziwił się kucharz. — Wejście do ubikacji prosto z korytarza. Przecież pan u nas mieszkał parę tygodni...

— Ach, wszystko mi się we łbie pokręciło — uśmiechnął się kapitan i demonstracyjnie przytrzymując brzuch rękoma odpłynął chwiejnym krokiem w kierunku wskazanym przez kucharza.

Gdy wrócił do „zielonego gabinetu" zastał tylko Mareckiego i Rogalę, którzy dyskutowali o czymś nad lampką wina. W gabinecie panował nastrój pewnego zmęczenia i osowiałości, jaki zazwyczaj charakteryzuje koniec wszelkiej zabawy.

Gdzież są Bielawska i Bogdański? — uczuł ukłucie zazdrości. Nie chcąc przeszkadzać profesorowi podszedł do okna i wyjrzał na dwór. W kompletnej ciemności świeciła tylko oświetlona tarcza zegara na wieży ratuszowej. Jak zwykle wskazywał inną, godzinę niż była w rzeczywistości.

— Po jakiego diabła zużywają prąd na oświetlenie nieczynnego zegara? — zakłał w duchu. Chciał już odejść od okna, gdy niespodziewanie dobiegł go cichy warkot samochodowego silnika. Sprzed restauracji ruszył jakiś samochód, który miał wszystkie światła zgaszone, ale Nowiczowi wydało się, że zna dobrze ten kształt podłużny, aerodynamiczny, który odcinał się od burej ciemności nocy czarniejszą plamą kształtu cygara. A może to tylko przywidzenie? Może przywidzeniem jest także to, iż dostrzega na chodniku dwie sylwetki ludzkie, które teraz przechodzą jezdnię i kryją się w cieniu kamienicki, gdzie mieści się restauracja Maczyńskiego? Zanim zdążył cokolwiek osądzić, otworzyły się drzwi i weszła panna Bielawska, która natychmiast zajęła się adapterem i poczęła przeglądać płyty ustawione w drucianym stojaku. Nie dłużej niż w minutę później zjawił się Bogdański.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Praca, której wyborca nie widzi

Ciąg dalszy ze str. 3

W okresie planu 6-letniego nakłady na budownictwo tego typu w woj. białostockim wyniosły 8 mln 109 tys. złotych, za co wybudowano 4 osady nadleśnictw, 3 leśnictwa, 21 — robotniczych (dla 26 rodzin), 3 biurowce i 1 budynek mieszkalny wielorodzinny.

W planie 5-letnim przewidziano znaczny wzrost nakładów — budowę i odbudowę osad leśnych i robotniczych.

Dla woj. białostockiego wzrost ten kształtuje się następująco:

W r.	1956 nakłady wyniosły	1.892 tys. zł
„	1957 „ „	5.600 „ „
„	1958 zapotnowane	5.895 „ „
„	1959 „	6.000 „ „
„	1960 „	6.000 „ „

Razem w latach 1956—1960 wynosi to 25.388.000 złotych.

Ponieważ średnio koszt budowy jednej osady wynosi ok. 350 tys. złotych, za tę sumę można wybudować ponad 70 osad. Ilość ta będzie większa, jeżeli obniży się koszty budowy, co jest możliwe przy budownictwie systemem gospodarczym.

„Zarząd Lasów Państwowych w Białymstoku — pisze w dalszym ciągu swego pisma min. Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego — pod względem wysokości inwestycji traktowany jest na równi z Ziemiami Zachodnimi (to znaczy jest uprzywilejowany — dopisek mój), z uwagi na konieczność zagospodarowania Puszczy Białowieskiej i innych terenów tego województwa".

W tym samym liście Ministerstwo odpowiada na następujące dwa zagadnienia, poruszone przez interpelacji posła chowiczaka:

1. „Projekt rozporządzenia Rady Naprzywilejów przewiduje tworzenie niejednoduszu zakładowego w wysokości 6 procent odpisów od osobowego funduszu płac — przy wielozmianowym wykonaniu zadań w tych, jeśli akumulacji, planu wykonania drewna (grubizny) oraz produkcji rzeczowego planu zatowarowania lasu.

2. W kwartale odpisów ponad 6 procent przewiduje się przy średnim wykonaniu ponadplanowych zyskach w z produkcji ubocznej, gospodarki łowieckiej itp. W tych jednakach robotnicy i pracownicy administracji Lasów Państwowych mieliby zapewnioną Tylko nagrodę pieniężną, a ponadto w Jeżeli nadwyżki od poprawy wyników przyfunduszu ubocznej, część wypodarowanego funduszu mogłaby być przeznaczona na pomoc w budowie i odbudowę osad leśnych dla indywidualnego budownictwa mieszkaniowego".

Po zakończeniu swego lotu do posła Pelczaka Ministerstwo pisze:

„Rozważana jest w resorcie sprawa ewentualnej budowy domów rencistów dla byłych pracowników lasów państwowych".

Jak widać z powyższych przykładów, ministerstwa podchodzą do interpelacji poselskich z wielką uwagą i starają się je załatwić w czasie możliwie najkrótszym.

Załatwić - nie tylko odpowiedzią

przesłaną posłom, lecz również konkretnymi posunięciami organizacyjnymi — z pożytkiem dla sprawy w interpelacjach poruszanych.

Ponieważ posłowie białostoccy starają się załatwić w ten właśnie sposób szereg konkretnych spraw, wspomnimy tu jeszcze tylko o kilku interpelacjach.

Przy pomocy tej formy pracy poselskiej poseł Stefan Orczykowski zainteresował Radę Ministrów i instalowaniem na wsiach piorunochronów. Uzasadnił on potrzebę utworzenia długofalowego planu zaopatrzenia wsi w odgromniki i zapewnienia w tym celu odpowiednich materiałów.

Ten sam poseł poruszał sprawę najważniejszej dla powiatów łomżyńskiego i kolneńskiego inwestycji: **budowy linii kolejowej na trasie Pisz — Kolno — Łomża. Jak poinformowała posła Orczykowskiego Komisja Planowania przy Radzie Ministrów — ten projekt będzie mógł być rozpatrzony dopiero po przy opracowywaniu następnego planu 5-letniego. Są** [illegible] **znajdzie się w projekcie następnego planu 5-letniego.**

Jest to zatem duży sukces posła Orczykowskiego.

Niezależnie od tego poseł Orczykowski wspólnie z posłem Antonim Laskowskim zajmował się **przyspieszeniem budowy gazowni w Białymstoku.**

Poseł Sańko-Sawczenko złożył interpelację, tę grupą trzech posłów z innych województw w sprawie **poprawy zaopatrzenia kolejnictwa w tabor.** Wyniki tych interpelacji są również pozytywne.

Na ostatnim zaś posiedzeniu plenarnym Sejmu Marszałek Wycech poinformował Izbę, że do laski marszałkowskiej wpłynęła interpelacja posłów Ziarkiewicza i Palczaka w **sprawie koncesjonowania przemysłu wyprawy skór futerkowych** (chodzi tu m. in. o możliwość wydawania zezwoleń chłopom na wyprawianie skór owczych).

Pisaliśmy wielokrotnie i w naszej gazecie o tym, że ta kwestia stanowi poważny problem w województwie białostockim.

*

Wśród niektórych wyborców panuje niesłuszne przekonanie, że „dobrym" posłem jest ten, który przemawia często na posiedzeniach plenarnych Sejmu. Warto zatem w ten właśnie sposób pokazać, że o pożyteczności posła decyduje nie to, czy przemawia on często czy nie, lecz to — ile spraw i jakich potrafi załatwić swym wyborcom.

Między innymi poselskie interpelacje stanowią taką formę pracy posła, która może przynieść i przynosi wiele korzyści wyborcom. A jest to na ogół taka praca posła, o której wyborca najczęściej nie wie, bo jej nie widzi. (hk)

Kilka słów o bibliotekach

W naszym województwie mamy obecnie w miastach 36 bibliotek i 21 filii oraz na wsi 264 biblioteki gromadzkich i 1.734 punktów bibliotecznych. Wszyscy zatem mieszkańcy miast oraz blisko 2 tysięcy wsi mają dostęp do książek. Przecietnie, jedna biblioteka na wsi przypada na 2.900 mieszkańców.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że wsie, w których punktów bibliotecznych nie ma, są albo bardzo małe, albo leżą w niedużej odległości od wsi posiadających punkty — można stwierdzić, że sieć naszych bibliotek jest wystarczająco gęsta. W r. 1957 biblioteki nasze zarejestrowały 131.848 czytelników, z tego 86.029 na wsi. Na każde tysiąc mieszkańców korzystają z usług bibliotek 124 osoby.

W skali ogólnokrajowej nie jesteśmy na szarym końcu. Moglibyśmy jednak uzyskać dużo lepsze wyniki, gdyby biblioteki nasze dysponowały większymi kredytami na zakup książek. Po okresie rozbudowywania sieci, po okresie łożenia na biblioteki milionów złotych — zaczęliśmy, jak wszyscy w Polsce, sprawdzać celowość czynionych wydatków. Nastąpiła reorganizacja sieci bibliotecznej. W wielu wypadkach biblioteki gromadzkie zmieniały lokalizację. Podziełono powiaty na rejony biblioteczne.

Ustalono też nowe zasady opłacania kierowników bibliotek gromadzkich — wysokość poborów została uzależniona od ilości obsługiwanych czytelników.

Okazało się, że aby zaspokoić jak najbardziej celowe potrzeby bibliotek, aby zakupić konieczną do rozwoju czytelnictwa ilość nowych książe" trzeba nie zmniejszyć, lecz zwiększyć budżet bibliotek o 2 miliony zł. Niestety, budżet zwiększony nie został. Aby uzyskać więcej pieniędzy na zakup książek, trzeba było zamieniać biblioteki gromadzkie na punkty biblioteczne (oszczędność na etatach).

W dalszym ciągu jednak fundusze na zakup nowości są niewystarczające. Jeśli się weźmie pod uwagę fakt, że również w roku ub. zbyt mało kupiliśmy książek, sytuacja na odcinku zaopatrzenia bibliotek w książki jest niewesoła.

W ub. roku kupiono w pow. bielskim przeciętnie do jednej biblioteki gromadzkiej 72 książki. Jedna zaś biblioteka gromadzka obsługuje w tym powiecie przeciętnie 420 czytelników.

Tylko 71 procent

Zmieniona polityka wydawnicza, wprowadzająca na rynek księgarski szereg cennych, od lat nie wznawianych tytułów, sprawia, że szczególnie bolesny jest fakt, rezygnowania z zakupu szeregu pozycji. Np. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Białymstoku w br. mogła zakupić tylko 71 proc. tytułów literatury pięknej młodzieżowej, jaka ukazała się w naszych księgarniach. Podwyższone ceny książek spowodowały, że kilenci księgarni coraz częściej zgłaszają się po książki do bibliotek. Fundusze bibliotek jednak nie wystarczają na kupowanie wszystkiego, co należałoby kupić.

Jakie jest wyjście z tej sytuacji?

Przeciwko opłatom

Daly się słyszeć głosy radzące wprowadzić ponownie opłaty za wypożyczenia książek. Wielkim głosem wołamy: **Nie!** Nie możemy zrezygnować z wielkiej zdobyczy demokracji, jaką jest udostępnienie książki, każdemu bez względu na jego stan majątkowy, każdemu kto docenia znaczenie książki, lub chce poznać szeroki świat, historię, zdobycze nauki nie opuszczając swojej wsi, swego miesteczka.

Chcemy dać książkę każdemu, komu dostarczy ona rozrywki, będzie wytchnieniem po pracy.

Przez wprowadzenie opłat straciliby śmy wielu czytelników, zwłaszcza czytelników wiejskich i młodzieży. Nie chcemy i nie możemy z nich zrezygnować.

Biblioteki trzeba finansować, ale są to wydatki, które po wielekroć się opłacą. Nie wszyscy, niestety, to rozumieją. Niektóre prezydia powiatowych rad narodowych i tak szczupłe fundusze — jeszcze ograniczają, uważając, że można na bibliotekach zaoszczędzić. Ostatnio Ministerstwo Kultury i Sztuki przyznało dodatkowo 550 tys. zł na zakup książek do bibliotek naszego województwa. Wierzymy, że również prezydia rad narodowych, w miarę możliwości, zwiększą sumy na zakup książek w swoich bibliotekach.

Protestując przeciwko wprowadzeniu obowiązkowych opłat za wypożyczenie książek, z radością witamy

dobrowolne opodatkowanie się czytelników na rzecz bibliotek.

Przy każdej prawie bibliotece miejskiej powstaje Koło Przyjaciół Bibliotek (charakterystyczne jest, że znikoma ilość KPB powstaje przy bibliotekach wiejskich).

Członkowie koła płacą po 2 zł, czasem po 5 zł, a nawet 10 zł miesięcznie. Pieniądze uzyskane ze składek idą bądź na zakup nowości (wówczas członkowie koła mają pierwszeństwo w ich wypożyczaniu), bądź na konserwację księgozbioru.

Rola bibliotekarza

Niedocenianie roli bibliotekarza w upowszechnieniu kultury i oświaty na wsi daje się odczuć również w prezydiach rad narodowych przy angażowaniu pracowników do bibliotek gromadzkich. Zatrudnia się pracowników nie rzadko bez pełnego podstawowego wykształcenia, ludzi, którzy książki traktują jak towar, nie znających literatury, nie czytających książek. Czy tacy pracownicy mogą należycie wypełniać swoje obowiązki? Czy trzeba pisać o zadaniach bibliotekarza na wsi, o tym jak wiele może zrobić człowiek pracujący z zamiłowaniem i poświęceniem? Praca bibliotekarza, to żmudna, codzienna praca. Jej wyniki nie zawsze można podsumować, nie zawsze liczba czytelników czy wypożyczeń zilustruje faktyczny wkład jego pracy.

Współpraca ze szkołą, pomoc nauczyciela dużo mogłyby zrobić. Mamy przykłady dobrej współpracy, dającej dobre wyniki. Trzeba jednak stwierdzić, że większość nauczycieli na wsi, zwłaszcza nauczycieli młodych, uważa, że skoro jest już biblioteka, to nauczyciel do spraw czytelnictwa wśród dorosłych może się nie wtrącać. Stanowisko chyba niesłuszne. Wszyscy ludzie doceniający rolę oświaty, a więc i rolę książki, winny zjednoczyć swe wysiłki, by wydać zdecydowaną walkę ciemnocie, obskurantyzmowi i zacofaniu.

IRENA NIEWIADOMSKA
kierownik referatu bibliotek przy Wydziale Kultury WRN

Czy zobaczymy w sklepach nowe wyroby

pasmanteryjne?

Ostatnio w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego odbył się ciekawy pokaz nowych rodzajów pasmanterii. Wystawiono między innymi wstążki dekoracyjne z lamy oraz z metalu srebrnego i złotego na jedwabiu, taśiemki żakardowe (dekoracje), elastyczne taśmy ze słomki.

Czytelników zapewne ciekawi, czy Białostockie Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego zamierzają produkować te niewątpliwie atrakcyjne artykuły. Będą, ale tylko częściowo. W tej chwili nasza „Pasmanteria" zamierza wyrabiać taśiemki ozdobne oraz różnokolorowe, estetyczne sznurki do opakowań. Istnieje również możliwość produkcji wstążek szychowych (z metalu srebrnego i złotego).

Obecnie dużą przeszkodą w uruchomieniu nowej produkcji stanowi dla białostockiej „Pasmanterii" brak własnej wykończalni. Jak nas informuje dyrekcja BZPP, w roku 1959 zakłady przystąpią do budowy nowej wykończalni, przez co można będzie zwiększyć asortyment produkowanych towarów. (6)

Śladem naszych artykułów

PIH ma już laboratorium

Kilkakrotnie pisaliśmy na łamach naszej „Gazety" o konieczności przydzielenia odpowiedniego lokalu dla Państwowej Inspekcji Handlowej w celu urządzenia w nim laboratorium. Jak się dowiadujemy, PIH otrzymał już ten lokal. Laboratorium PIH mieści się przy ul. Ciepiej nr 1. Mogą z niego korzystać również przedsiębiorstwa handlowe. (6)

Uśmiechnij się

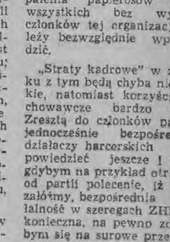

„Il Giorno"

Gazeta sportowa

Z funduszów Totalizatora

Białostocczyzna otrzymała 1 630 000 zł

na rozbudowę szkolnych obiektów sportowych

Jak nas poinformował WKKF, Białostocczyzna otrzymała na rok 1958 sumę 1.630.000 zł z funduszów Totalizatora Sportowego na rozbudowę szkolnych obiektów i urządzeń sportowych.

Z sumy tej, 400 tys. zł przeznaczono na budowę sali gimnastycznej przy szkole podstawowej nr 7 w Białymstoku, 150 tys. zł na budowę sali gimnastycznej w Kolnie oraz 80 tys. zł na poszerzenie sali gimnastycznej przy Liceum w Łapach. 500 tys. zł z okazji millenium otrzymała Łomża na budowę sali sportowej w wypalonym budynku byłego Domu Żołnierza. Pozostałe 500 tys. zł przeznaczono na rozbudowę drobnych urządzeń sportowych w szkołach.

Niezależnie od tej sumy WKKF z własnej dotacji przeznaczył sumę 100 tys. zł na rozbudowę szkolnej przystani wodnej w Augustowie.

*

Suma ponad półtora miliona zł, chociaż stanowi poważny doraźny „zastrzyk" inwestycyjny jest dalece niewystarczającą na zaspokojenie horendalnych wprost potrzeb szkolnego budownictwa sportowego. Chodzi więc o to, aby najbardziej zainteresowane instytucje i jednostki, a w szczególności Wydział Oświaty Prezydium WRN, oddziały oświaty prezydiów PRN, dyrekcje szkół oraz komitety rodzicielskie przeznaczały i wykorzystywały przyznane kwoty bardzo rozsądnie, przestrzegając zasad rozrachunku ekonomicznego. W dzisiejszej, trudnej sytuacji kraju trzeba się bowiem liczyć z każdym groszem. (ko)

Kuzniecow 8013 pkt. w dziesięcioboju

Znany lekkoatleta radziecki **Kuzniecow**, startując na zawodach w Krasnodarze, doskonałym wynikiem 8.013 pkt. pobił rekord świata w dziesięcioboju lekkoatletycznym. Kuzniecow jest więc pierwszym na świecie zawodnikiem, który przekroczył nieprzerwaną dotąd granicę 8.000 pkt.

W poszczególnych konkurencjach dziesięcioboju Kuzniecow uzyskał następujące wyniki: 100 m — 11,0 sek., 400 m — 49,2 sek., 110 ppl — 14,5 sek., 1.500 m — 4.49,5 min., wzwyż — 1,75 m, w dal — 7,31 m, kula — 14,48 m, dysk — 47,36 m, oszczep — 66,17 m, skok o tyczce — 4,00 m.

Jagiellonia organizuje I krok bokserski

BKS Jagiellonia w Białymstoku organizuje w najbliższych dniach I krok bokserski. Walki w ramach I kroku odbędą się w piątek (23 bm.) i w sobotę (24 bm.) o godz. 17 w hali Jagiellonii. Spodziewany jest udział młodych bokserów Łomży, Hajnówki, Polonii i Jagiellonii Białystok.

Cechmistro pobił rekord Polski LPŻ

W ub. poniedziałek strzelcy DOSAAF (Grodno) i LPŻ (Białystok) rozegrali kolejną, trzecią konkurencję — strzelanie Pd-1 na odległość 50 m.

Bezapelacyjne zwycięstwo w strzelaniu z pistoletu sportowego odniósł znany białostoczanin **Cechmistro**, uzyskując 528 pkt. na 600 możliwych. Wynik ten jest rekordem życiowym białostoczanina, a jednocześnie rekordem Polski LPŻ. Drugie miejsce zajął **Goller** (Grodno) — 474 pkt., a trzecie **Moskwa** (Białystok) — 472 pkt.

Drużynowo konkurencję Pd-1 wygrał **Białystok** — 2.342 pkt. przed **Grodnem** — 2103 pkt.

W punktacji ogólnej po trzech konkurencjach prowadzi **Białystok** — 5.541 pkt. przed **Grodnem** — 5.310 pkt.

Dziś, tj. w środę 21 bm. — dalszy ciąg zawodów na strzelnicy małokalibrowej przy ul. Warszawskiej. (ko)

Notatnik piłkarza

Chcąc umożliwić piłkarzom białostockiej klasy A, B oraz juniorom ogłądanie międzypaństwowego meczu Polska — Szkocja (6 czerwca w Warszawie), BOZPN przełożył mistrzowskie boje piłkarzy tych klas z niedziel, 1 czerwca, na sobotę, 31 maja br.

*

Dziś, tj. w środę, 21 bm. o godzinie 17 na boisku Ogniska w Białymstoku rozegrany zostanie mecz piłkarski juniorów o mistrzostwo województwa między Ogniskiem Białystok i Sokołem Sokółka. Ze względu na przodującą pozycję obu drużyn w rozgrywkach, mecz zapowiada się dość ciekawie. (ko)

Dokąd DZIŚ idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Dudek", godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Noce Cabirii", prod. francusko-włoskiej, godz. 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 16).

„Ton" — „Igraszki z diabłem", komedia prod. czeskiej, godz. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 16).

„TPP-R" — „Gervaise", prod. francuskiej, godz. 14, 16.30 i 19 (dozwolony od lat 16).

„Polana" — „My dwoje", prod. meksykańskiej, godz. 19 i 21 (dozwolony od lat 16).

„Kolejarz" w Starosielcach — nieczynne.

„Świat" w Wasilkowie — „Dzieci, matki i generał"

„1 Maja" w Łapach — „08-15" (III seria)

Klub TPP-R — godz. 18 Kolejna projekcja w Klubie Miłośników Filmów Radzieckich; godz. 20 Projekcja w Dyskusyjnym Klubie Filmowym.

Wojewódzki Dom Kultury — godz. 16.30 nauka gry na akordeonie; godz. 17.30 próba chóru; godz. 18 lektorat jęz. niemieckiego i nauka tańca towarzyskiego.

W WOJEWÓDZTWIE

TEATR

W Ostrołęce grana dziś będzie sztuka P. Marivaux „Igraszki trafu i miłości", godz. 16 i 19.

W Starych Juchach komedia pt. „Brat marnotrawny" Oscara Wilde.

KINA

„Zorza", Ełk — „Moulin Rouge"

„Millenium", Łomża — „Dwa zezwania"

„Październik", Łomża — „Na plaży"

Grajewo — „Złoty kask"

Suwałki — „Sprawa Mauriziusa"

Sokółka — „Trzej panowie na śniegu"

Mońki — „Lunatyk"

Sokłap — „Miałem 7 córek"

Siemiatycze — „Lissy"

Wys.-Mazow. — „Moja córka"

Jedwabne — „Przygody Pata i Patachona"

Kolno — „Kochanek lady Chatterley"

Augustów — „Dziewczęta z Immenhofu"

Olecko — „Basonoga contessa"

Mielsk-Podl. — „Różę dla Betiny"

Szczuczyn — „Kamienne horyzonty"

Sejny — „Dzieci, matki i generał"

Rajgród — „Bigamista"

Knyszyn — „Alena"

Supraśl — „Skandal w Bendermain"

Jedwabczyn — „Proszę ostrzeć"

Bransk — „Czarny rynek w Paryżu"

Ciechanowiec — „Lissy"

Michałowo — „Lunatyk"

Prostki — „Sprawa Mauriziusa"

Białowieża — „Edward i Karolina"

Milejczyce — „Listy z mojego młyna"

Czyżew — „Dwa zeznania"

Szepietowo — „Matecznik"

Gródek — „Nieustraszeni"

Nurzec — „Przedstawienie galowe"

Czeremcha — „Witaj słoniu"

Krynki — „Nieśmiertelny garnizon"

Zambrów — „08-15" (I seria)

Hajnówka — „Futro nurkowe"

Czarna Wieś — „Dzieci, matki i generał"

Płociczno — „Bigamista"

Kleosin — „Kochanek lady Chatterley"

Wasilków — „Dzieci, matki i generał"

Supraśl — „Skandal w Bendermain"

Tykocin — „Proszę ostrzeć"

Turośl — „Czarny rynek w Paryżu"

Wizna — „Lissy"

Zawady — „Lunatyk"

Zawady — „Sprawa Mauriziusa"

Zabłudów — „Kochanek lady Chatterley"

Wysokie Mazowieckie — „Bigamista"

Tykocin — „Alena"

Turośl — „Skandal w Bendermain"

Zambrów — „Futro nurkowe"

Wizna — „Dzieci, matki i generał"

Jedwabne — „Przygody Pata i Patachona"

Mońki — „Kochanek lady Chatterley"

Sokółka — „Trzej panowie na śniegu"

Augustów — „Dziewczęta z Immenhofu"

Olecko — „Basonoga contessa"

Mielsk-Podl. — „Różę dla Betiny"

Szczuczyn — „Kamienne horyzonty"

Sejny — „Dzieci, matki i generał"

Rajgród — „Bigamista"

Knyszyn — „Alena"

Supraśl — „Skandal w Bendermain"

Jedwabczyn — „Proszę ostrzeć"

Bransk — „Czarny rynek w Paryżu"

Ciechanowiec — „Lissy"

Michałowo — „Lunatyk"

Prostki — „Sprawa Mauriziusa"

Telewizja zawsze radiowe radio

...W ŚRODĘ

6.10 Muzyka poranna; 10.00 Radiowy kurs nauki jęz. rosyjskiego; 10.15 Poranny koncert symfoniczny; 11.20 Felieton muzyczny; 13.40 Radiowa spółdzielnia satyryczna; 16.05 Zanabrów na starcie — felieton; 16.15 Radio-Reklama; 17.00 Humoreska J. Afanasjewa; 17.15 Muzyka rozrywkowa; 17.45 Z miast i wsi wojewódzwa; 18.35 Muzyka i aktualności; 21.00 Koncert szopenowski; 21.30 Pełnym głosem o sprawach młodzieży; 22.30 Wolna Trybuna Literacka.

Audycje Rozgłośni Harcerskiej

Audycja zuchowa: a) Transmisja ze zbiórki „sklepowych".

Komunikat

Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Białymstoku powiadamia, że droga państwowa Strękowa Góra — Osowiec zostaje zamknięta dla ruchu pojazdów mechanicznych i konnych na okres od dnia 20 maja do dnia 5 czerwca br. ze względu na konieczność usunięcia uszkodzeń mostu przez rzekę Narew w Strękowej Górze, spowodowanych pochodem lodów.

W związku z tym objazd z Łomży do Osowca i odwrotnie odbywać się będzie przez Jedwabne — Radziłów. k 584-0

Ogłoszenia Drobne

Praca

Potrzebna pomoc do rocznego dziecka. Zgłaszać się: Białystok, Słaszica 3 m. 6, w godz. 15 — 20. g 1083-1

Lokale

Zamienię dwupokojowe mieszkanie z kuchnią na większe, najchętniej w blokach. Wiadomość: Mazowiecka 17 m. 5, od 17-ej. g 1081-1

Zguby

Zgubiono legitymację służbową nr 14798 wydaną przez JW w dniu 22. II. 1955 r. na nazwisko Antoni Życzkowski zam. wieś Juknajcze. p 1145-0

Zgubiono kartę rzemieślniczą nr 205/48 na samodzielne wykonywanie zawodu garncarstwa i kafelarstwa wydane przez Ref. Przemysłu w Augustowie na nazwisko Konstanty Wyganowski. p 1152-1

Różne

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin skr. pocztowa 105. k 592-0

Stolecrne Biuro Matrymonialne „Nowa Fortuna" dyskretnie kojarzy małżeństwa w kraju i za granicą — załatwia wszelkie formalności ślubne. P.T. Klientom przesyłamy raz w miesiącu biuletyn zawierający 130 ofert par lub panów. Warszawa, ul. Electoralna 11 m. 100 lub Warszawa 31, skrytka pocztowa 22. k 393-0

Garbuje, farbuje, strzyże, uszlachetnia skóry baranie i wszystkie skóry futerkowe. Zygfryd Kopaczewski, Słupca, Warszawska 32 (woj. poznańskie).

Mleczko pszczele z pasieki inż. Jaworskiego dostarcza Przedstawicielstwo Wodek, Prusza Gdańsk, Cukrownia. Przesyłać listy tylko polecone. p 1146-0

Sprzedaż

Uwaga: uniwersalną maszynę do produkcji felg sprzedam lub oczekuję propozycji. Wieczorkowska, Gdańsk-Orunia, Zamiejska k 587-0

Sprzedam motocykl fabrycznie nowy MZES 250. Wiadomość Czwartków 9, k/koszar WOP. g 1082-1

Sprzedam 9 ha ziemi ornej w tym 2 łąsu. Wiadomość: Wincenty Kruszewski, Kruszewo-Brodowo, gm. Sokoły, pow. Łapy. g 1078-1

Sprzedam maszynę szewską — ściskową, w stanie dobrym. Cena przystępna. Adres: wieś Rostki, p-ta Stawiski, pow. Kolno, Stanisław Święczkowski. p 1103-1

Sprzedam tanio pół domu (z wygodami) w Białymstoku, przy ul. Warszawskiej. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń. g 1077-1

Sprzedam tanio samochód marki „Willys" w stanie dobrym, na chodzie lub zamienię na maloliterowy. Wiadomość: Białystok, ul. Kraszewskiego 1. g 1078-1

Sprzedam motocykl „Mosk wicz" w stanie idealnym. Białystok, Piasta 130. g 1075-1

Wapno hydratyzowane (suchogaszone) sprzedaje prywatny Zakład Wapienny, Gołubie Oleckie, st. kol. Stołpie. p 1099-0

Sprzedam motocykl „IŻ" 350. Białystok, Witebska 10, od godz. 16.00. g 1076-1

Sprzedam samochód „Moskwicz" w stanie dobrym. Białystok, Piasta 130. g 1075-1

Biał. Zakłady Graficzne E-3

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNYCH BUDOWNICTWA TERENOWEGO W BIAŁYSTOKU
ul. Nowowarszawska nr 32, tel. 55-79

zawiadamia,

że zgodnie z uchwałą Prezydium WRN przyjęto z dniem 1 maja 1958 r. Zakład Remontowy Sprzętu Budowlanego i Transportowego byłego Przedsiębiorstwa Produkcji Pomocniczej Budownictwa Terenowego w Białymstoku położony przy ulicy Sobieskiego nr 4/6 ,tel. 49-48.

We wszelkich związanych z działalnością Zakładu sprawach należy zwracać się do w/w Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych i na jego adres kierować korespondencję. k 581-0

MASZYNY WŁÓKIENNICZE

ja k:

1. cewiarki wątkowe 5 i 10-skrzynkowe
2. snowadła na jedwab, bawełnę i wełnę
3. przewijarki osnowowe 12 — 20 i 24-wrzecionowe produkcyjne

wykonuję według kolejności zamówień

WARSZTAT REMONTOWY WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI PRACY W PABIANICACH, ul. SEJMOWA Nr 1, tel. 35-22 k 596-0

Dyrekcja Państwowego Liceum Pedagogicznego w Łomży, Pl. Kościuszki 1, ogłasza

Przetarg

na wykonanie elewacji tynkowych budynku Liceum — powierzchnia 2.600 m kw.

Dokumentacja techniczna i ślepe kosztorysy znajdują się do wglądu w kancelarii Liceum od godz. 9.00 — 15.00. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty zaklejonych ..opertach z napisem „Elewacja" należy składać do 28 maja 1958 r. w kancelarii Liceum. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 29 maja o godz. 10.00. Dyrekcja Liceum zastrzega sobie prawo wyboru wykonawcy bez podania motywów wyboru. g 1076-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Murarzy - tynkarzy, monterów w.k. i c.o. oraz robotników niewykwalifikowanych zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego Olsztyn — Północ w Olsztynie, ul. Barbary 9. Praca akordowa lub na umowę, opłacana wg cenników robót akordowych. Kwatery bezpłatne, stołówki zapewnione. k 561-0

Inżyniera technologa żywnościowego z 3-letnią praktyką oraz technika elektryka ze znajomością zagadnień zaopatrzenia i b.h.p. posiadającego 4-letnią praktykę zatrudni natychmiast Chłodnia Składowa w Białymstoku, ul. Szosa Wschodnia 113. k 598-1

Robotników niewykwalifikowanych zatrudni akordowo do wyładunku opału na Hurtowym Składzie Opałowym w Dojlidach Górnych Przedsiębiorstwo Handlu Opałem w Białymstoku. Warunki pracy i płacy do omówienia na składzie opałowym w Dojlidach. k 597-1

Adiunktów i leśniczych o pełnych kwalifikacjach zawodowych i praktyce zatrudni natychmiast Rejon Lasów Państwowych w Goleniowie, woj. szczecińskie. Zgłoszenia listowne należy kierować na adres: Rejon Lasów Państwowych — Goleniów, ul. 1-go Maja 23 — Referat Kadr. k 597-0

Harcerska pomoc.
Fot. W. Kossakowski

Na marginesie harcerskiej dyskusji

Obowiązki dla wszystkich równe

Z kilku informacji zamieszczonych na łamach „Sztandaru Młodych" oraz obserwacji życia ZHP w naszym województwie dowiadujemy się, że spór o obliczе ideowe Związku Harcerstwa Polskiego nie został bynajmniej definitywnie zakończony. Ze mimo deklaracji łódzkiej, mówiącej, iż ZHP opiera swoją działalność wychowawczą o idee socjalistyczne, idee Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, tu i ówdzie znajdują się „działacze" ZHP, którzy głoszą jakąś rzekomą apolityczność Związku, szermują demagogicznymi hasłami „oderwania" od Października" itp.

Jest prawdą, że wśród tej części działaczy ZHP, znajduje się wielu „starych" harcerzy (ale nie wszyscy) i że po stronie jednolitego socjalistycznego systemu wychowawczego opowiadają się często „młodzi" (ci, którzy przyszli do ZHP z OH), ale również nie wszyscy.

Nie zamierzam polemizować w tej sprawie zasadniczo, chcę jedynie poruszyć jeden być może nie najważniejszy problem.

„Starzy" harcerze, niemal wszyscy, z którymi zetknąłem się, którzy po Październiku wrócili do czynnej pracy w ZHP, są mocno, bardzo mocno związani ze wszystkim, co było zasadnicze w „dawnym" ZHP. Jest to w pewnym sensie naturalnym zjawiskiem wśród ludzi starszych lub, jeśli ktoś chce, objawem przywiązania do przeżytych dni młodości.

Zresztą można o tym wiele dyskutować. Ale wiadomo również, że każde pokolenie wnosi do ogólnej skarbnicy dorobku społecznego pewne wartości nie przemijające razem z pokoleniem. Jeśli chodzi o „dawny" ZHP, do tych wartości zaliczyłbym: ściśle przestrzeganie hasło abstynencji wobec tytoniu i alkoholu. Hasło to, o ile wiem, było bardzo rygorystycznie przestrzegane w „dawnym" harcerstwie przez młodszych i starszych członków tej organizacji. Stworzona była wokół tego hasła atmosfera często niemal że zasadniczo odróżniająca harcerzy od niharcerzy w życiu codziennym. Było to coś w rodzaju wewnętrznego munduru, którego nie wolno było splamić.

Do tej właśnie myśli byłem i jestem osobiście przywiązany do tego stopnia, że gdy zaproponowano mi jako członkowi parili i dawnemu harcerzowi czynną działalność w szeregach ZHP, odmówiłem z tego tylko względu, że palę i piję. Z tego tylko względu nie należę jako instruktorskiego munduru ze złotym orłem i srebrnym sznurem, lecz pozostanę oddanym sympatykiem tej organizacji.

A tymczasem obserwuje się u nas zjawisko, że gdy wprawdzie tym małym członkom organizacji nadal, owszem, stawia się piękne i wartościowe hasło niepalenia tytoniu i niepicia alkoholu, to starsi wiekiem, a jednocześnie i stopniem członkowie tej organizacji mają na to jakby dyspensę czy coś w tym rodzaju.

Jedność praw i obowiązków członków tej samej organizacji jest bardzo ważnym elementem wychowawczym. Dzieci, jak wiadomo, nie tylko słuchają, co mówi ich wychowawca, ale jednocześnie patrzą, co robi. I to patrzą bardzo uważnie. Jeżeli na przykład słyszą, że druh drużynowy mówi, iż nie wolno palić i pić, ponieważ jest to szkodliwe dla organizmu; ale dowiadują się jednocześnie, że poza zbiórką, ich czasami niewiele starszy druh, kolega, towarzysz pali i pije zrodzi się niechybnie w ich świadomości pewien niewypowiedziany protest, który wyrazi się w paleniu papierosów w sekowej ubikacji mimo harcerskiego munduru, sznura i krzyża.

Jestem całkowicie przeciw tym wszystkim, którzy próbują głosić jakąś apolityczność wychowawczą ZHP, którzy gdzieś o jakimś niesocjalistycznym wychowaniu młodzieży w szeregach ZHP ale uważam jednocześnie, że kierunek rygorystycznego przestrzegania prawa harcerskiego niepicia alkoholu i niepalenia papierosów przez wszystkich bez wyjątku członków tej organizacji należy bezwzględnie wprowadzić.

„Straty kadrowe" w związku z tym będą chyba niewielkie, natomiast korzyści wychowawcze bardzo duże. Zresztą do członków parili i jednocześnie bezpośrednich działaczy harcerskich mogę powiedzieć jeszcze i to, że gdybym na przykład otrzymał od partii polecenie, iż moja, zalomy, bezpośrednia działalność w szeregach ZHP jest konieczna, na pewno zdobyłbym się na surowe przestrzeganie niepicia alkoholu i niepalenia tytoniu w ogóle. I w dodatku nie uważałbym tego za jakieś heroiczne poświęcenie, lecz za prostą partyjną powinność w konkretnej sytuacji.

LESZEK KOŻUSZKO

74

Tajemniczy obiektyw

MIKOŁAJ KOZAKIEWICZ

Nowicz po przybyciu do restauracji Miączyńskiego, gdzie postanowiono urządzić małe przyjęcie, zastaje już swoich kolegów w pełnej gotowości.

Po pewnym czasie, ku ogólnemu zadowoleniu, do restauracji przybywa prof. Rogala...

— Chwała Bogu — mruknął Rogala skosztowawszy łyk wina — bo poza wystrzałem korka ten sikacz niczym nie przypomina szampana.

Budowa gazowni w Białymstoku

kosztować będzie ok. 100 mln zł

Projekt budowy gazowni w Białymstoku spotkał się przed rokiem z dużym uznaniem. Rozpoczeto już demontaż starej gazowni w Świętochłowicach, przygotowano fundusze na uzbrojenie terenu w Białymstoku. W tym roku z budżetu miasta na początkowe prace związane z budową gazowni przekazano 3 mln zł. Koszt tej największej inwestycji w Białymstoku miał wynosić 35 mln zł. Jednak okazało się, że całkowity koszt budowy gazowni sięgnie około 100 mln zł.

Jest to suma jak na możliwości miasta zawrotnie duża. I tu wyłania się problem. Czy kontynuować dalej, prace dotyczące budowy gazowni czy też zrezygnować, a fundusze przeznaczyć na inne pilniejsze potrzeby, których w Białymstoku jest mnóstwo. Czy celowy będzie tegoroczny 3-milionowy wydatek z budżetu miasta przeznaczony na przygotowanie terenu pod gazownię, z której korzystać będziemy dopiero za kilka lat.

Trzeba jeszcze dodać, że urządzenia gazowni w Świętochłowicach, które mają być przewiezione do Białegostoku, nie są ostatnim krzykiem techniki, są przestarzałe. Więc skoro już mamy wydać 100 mln zł, czy opłaci się wydatkować je na przestarzałe urządzenia?

Sprawy budowy gazowni w Białymstoku były głównym punktem dyskusji ostatniego posiedzenia Prezydium MRN. Głosy były różne i bardzo sporne.

Po jednej stronie przemawiała wygoda posiadania gazowni, uzyskanie ogromnych oszczędności węgla, po drugiej wysoki koszt budowy przy innych niemniej pilnych potrzebach miasta i przestarzałe urządzenia, które mają być sprowadzone ze Świętochłowic.

W wyniku dyskusji podjęto wniosek powołania komisji, w skład której wejdzie m. in. zastępca przewodniczącego Prezydium MRN — Kozłowski, przewodnicząca MKPG — H. Juniewicz. Komisja ta ma wystąpić w Centralnym Zarządzie Gazownictwa i Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego z wnioskiem, aby budową gazowni w Białymstoku zajął się CZG. Postanowiono również sprawą tą zainteresować nasz zespół poselski. Termin załatwienia sprawy gazowni wyznaczono do 1 czerwca.

FWP posiada już skierowania na czerwiec

Już od kilku dni Fundusz Wczasów Pracowniczych w Białymstoku rozprowadza skierowania na wczasy w czerwcu, do różnych miejscowości górskich i nadmorskich.

Ogółem FWP posiada 400 skierowań na wczasy 2-tygodniowe. Oprócz tego wydawane są, też na czerwiec, skierowania na wczasy 7-dniowe do Warszawy oraz na 7-dniowy pobyt na statku kursującym po Wiśle.

FWP zawiadamia wszystkich wybierających się na wczasy w lipcu, że skierowania na ten miesiąc będą rozprowadzane od czerwca. (al)

Kiedy nastąpi otwarcie nowej restauracji „Lux"

Z miesiąca na miesiąc odkłada się termin otwarcia nowej białostockiej restauracji I kategorii, która mieścić się będzie w bloku u zbiegu ulic Sienkiewicza i Warszawskiej.

Tymczasem ostatni termin oddania lokalu do użytku minął już 31 marca. BZG mogłyby już zacząć urządzać wnętrze restauracji, co potrwa na pewno 3 tygodnie i tym samym otworzyć lokal na 1 czerwca.

Nowy lokal pod nazwą „Lux" będzie posiadał 150 miejsc, jedną z najlepszych orkiestr i być może dwa gabinety oraz nowocześnie urządzoną kuchnię i garmażernię. (al)

MIASTA

ŚRODA

21 maja

Tymoteusza

Wiosna...

...już w całej pełni. Jednak miasto nasze nie wygląda ładnie. Mało w nim zieleni, świeżych skwerów, trawników. Brzydko wygląda odgrodzony niedawno plac przed ratuszem. Przydałyby się tam trawniki, kwietniki, może i ławeczki? Tym bardziej, że jest to centrum miasta i o jego wygląd trzeba dbać szczególnie.

Kto zgubił...

...portmonetkę z pieniędzmi? Można ją odebrać w I Komisariacie Milicji Obywatelskiej przy ul. Lipowej 20.

Dzieci...

...bawiące się na podwórzu sąsiadującym z podwórzem szpitala gruźliczego przy ul. Lenina znalazły kopertę, w której był list i 100 zł. Została ona zgubiona prawdopodobnie przez kogoś przebywającego w szpitalu. List i 100 zł są do odebrania w naszej redakcji.

Nigdzie...

...nie pracująca 43-letnia Alicja Rydel bez stałego miejsca zamieszkania, usiłowała w dniu 19 bm. skraść wózek dziecięcy na szkodę Luby Zapolskiej, zamieszkałej w Białymstoku. Alicję Rydel osadzono w areszcie.

Prokurator...

...Miasta polecił w dniu 19 maja osadzić w areszcie 24-letniego Tadeusza Gniekowskiego, zamieszkałego w Białymstoku, pracującego w charakterze listonosza. Tadeusz Gniekowski przywłaszczył 1 tys. 768 zł na szkodę Urzędu Pocztowego w Białymstoku.

W razie wypadku...

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji 22-22.

Pogotowie MO, tel. 07.

Pogotowie WSW, tel. 32-34.

Straż Pożarna, tel. 08.

Pogotowie Techniczne Wodociągu, tel. 33-91.

Apteka Społeczna nr 5, ul. Warszawska 54, tel. 24-31.

Przychodnia konsultacyjna dla kobiet

Klinika Położnictwa i Chorób Kobiecych i Wojewódzki Szpital Położniczo-Ginekologiczny w Białymstoku zawiadamiają, że w dniu 15. V. 1958 r. została uruchomiona Przychodnia Konsultacyjna dla kobiet. Przychodnia posiada poradnię dla kobiet ciężarnych i chorych ginekologicznie oraz poradnie: uroginekologiczną, endokrynologiczną, świadomego macierzyństwa, poradnię dla małżeństw niepłodnych, poradnię dla wcześniaków i pracownie: analityczną, cytologiczną i kolposkopową. Przychodnia mieści się w nowym budynku przy ul. Warszawskiej 15. Czynna jest od godz. 7 rano do godz. 15.

Z usług Przychodni mogą korzystać pacjentki posiadające skierowania od lekarzy z wyjątkiem poradni świadomego macierzyństwa, dostępnej dla wszystkich bez skierowań.

Tulipany

...dla pięknej pani...
Fot. „Gazeta" — Z. Zaremba

Białostockie MPR-B ma swój teatrzyk

MPR-B w Białymstoku u wybudowało ostatnio z funduszu zakładowego przeznaczonego na sprawy kulturalno-oświatowe, salę teatralną na 150 miejsc z obszernymi kulisami i garderobami. W teatrzyku tym zespół dramatyczny MPR-B wystawiać będzie sztuki oraz organizować różnego rodzaju imprezy. Kilkunastoosobowym zespołem dramatycznym opiekuje się jeden z aktorów Teatru im. Al. Węgierki.

Teatrzyk mieści się przy ul. Cieszyńskiej i należy do pierwszych tego rodzaju luksusowo urzadzonych pomieszczeń, istniejących przy zakładach pracy na terenie naszego miasta. (al)

Już w przyszłym roku zakłady wasilkowskie rozpoczną budowę magazynu surowca

Zakłady Przemysłu Wełnianego im. E. Plater od szeregu lat starały się o poszerzenie placu przylegającego do fabryki. Plac był potrzebny pod budowę nowych budynków, bez których zakłady wasilkowskie nie mogły się obejść. Starania nareszcie odniosły skutek. Prywatny właściciel, który zajmuje plac przyległy do fabryki od strony rzeki, przeniesie się na działkę zastępczą.

Zakłady wasilkowskie jeszcze w tym roku przystąpią do uzbrojenia terenu, a już w przyszłym roku rozpoczną budowę magazynu surowca, garaży i pomocniczych warsztatów ślusarskich. (as)

Jeszcze raz o emerytach

Trzeba więcej troski ze strony zakładów pracy

Termin składania wykazów emerytów przewidzianych w tym roku do zwolnienia z zakładów produkcyjnych i instytucji, minął 15 kwietnia. O przyspieszeniu załatwiania przez zakłady wszystkich formalności i o potrzebie pomocy emerytom przypominaliśmy już na łamach naszej „Gazety" dwa razy. Mimo tych przypomnień o obowiązkach zakładów, do Wydziału Rent i Pomocy Społecznej wpływają wykazy niekompletne, i to z dużym opóźnieniem.

Wydział Rent zmuszony był zwrócić 130 zakładom pracy wykazy, w których brak było wszystkich niezbędnych załączników. Wprawdzie załączników tych jest niewiele i dostarczenie ich nie powinno sprawiać specjalnych trudności, jednak niektóre instytucje o nich zapominają.

Jeszcze raz przypominamy więc, że oprócz imiennego wykazu rencistów, przewidzianych do zwolnienia, należy dołączyć zaświadczenie o wysokości zarobków z ostatnich miesięcy pracy i zaświadczenie wydane przez komitet blokowy lub Prezydium Rady Narodowej o stanie majątkowym emeryta.

Takich kompletnych danych brak było na przykład w wykazach przysłanych przez kombinat w Fastach i w wykazach innych 123 zakładów. Nic też dziwnego, że robotnicy odchodzący na emeryturę zaniepokojeni o dalszy swój los, sami przychodzą do Wydziału Rent i Pomocy Społecznej, by tam zasięgnąć rady. Nie świadczy to dobrze o zakładach, które sprawy swoich długoletnich i wysłużonych pracowników traktują jako mało ważne.

Należy pamiętać, że ostatnim miesiącem pracy emerytów jest lipiec. I do tego czasu mają być dokonane wszystkie przeliczenia i załatwione wszystkie ostateczne formalności. Inaczej wypłaty rent (w większości wypadków jedynego źródła utrzymania po opuszczeniu przez emerytów miejsca pracy) mogą być opóźnione. I tu znowu apel do rad zakładowych, które powinny zaopiekować się ludźmi odchodzącymi po wielu latach pracy z ich zakładów. Ludzie ci zasłużyli na pewno na opiekę i serdeczne zajęcie się ich dalszym losem.

I jeszcze jedna sprawa związana z emerytami.

Nie można dopuścić do zwalniania ludzi, którym niewiele czasu brakuje do wypracowania emerytury. A takie wypadki się zdarzają. Można podać przykład Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa, gdzie zwolniona została pracownica, której do wypracowania renty brakowało 2 lata. Na takie sprawy trzeba zwracać uwagę i do zwolnień pracowników podchodzić bardziej wnikliwie. (as)

„Poznaj piękno przyrody ojczystej"

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Ligi Ochrony Przyrody i Koło Łowieckie przy Zarządzie Lasów Państwowych zorganizowały wystawę „Poznaj piękno przyrody ojczystej". Wystawa jest czynna od 12 do 30 maja w godzinach od 10—18.

Zainteresuje ona niewątpliwie mieszkańców Białegostoku, a młodzież szkolną w szczególności. Wystawę oglądać można w świetlicy Zarządu Lasów Państwowych przy ul. Lipowej 51.

Nowa spółdzielnia lekarska

Duże usługi mieszkańcom Białegostoku odda na pewno nowa Spółdzielnia Pracy Lekarzy Specjalistów. Przewodniczącym rady spółdzielczej został dr Stasiewicz, a przewodniczącym zarządu dr Popow. Spółdzielnia lekarska rozpocznie swoją działalność już w tym miesiącu.

Na rusztowaniach Białegostoku

Sala koncertowa, kawiarnia oraz sala kinowa — w nowym budynku przy ul. Dzierżyńskiego

W 1956 r. ZBM rozpoczęło przy ul. Dzierżyńskiego w Białymstoku budowę jednopiętrowego gmachu, w którym mieścić się będzie sala koncertowa i kawiarnia. Obecnie roboty na pierwszym piętrze dobiegają końca i już wkrótce rozpocznie się przygotowywanie szkieletu dachu do nałożenia żelbetonowej kopuły. Gmach ten połączony zostanie tzw. łącznikiem z sąsiednim blokiem mieszkalnym. Cała budowa ma być zakończona w roku 1959. Budowę finansuje Komisja Porozumiewawcza Związków Zawodowych.

Sala widowiskowa przewidziana jest na około 700 miejsc. Będzie w niej można nie tylko słuchać koncertów w wykonaniu orkiestr symfonicznych, ale i oglądać filmy. Scena bowiem zbudowana będzie w ten sposób, aby można było na niej ustawić ekran.

W podziemiach o ksylolitowej posadzce przewiduje się natomiast urządzenie kawiarni o powierzchni 346 metrów kw. (al)

— Przepraszam, ja tu wysiadam... [illegible] puścić!

„Jeż"

Gazeta Białostocka

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca RSW „Prasa". Redakcja i admin. — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: red. naczelny 34-14, zast. red. naczelnego 36-16, sekretarz red. 29-22.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 10 zł, kwartalnie — 30 zł, półrocznie — 60 zł, rocznie — 120 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa": Białystok, ul. Wesołowskiego 1.